

zapowiada:

- wzrost produkcji rolnej
- poprawę zaopatrzenia ludności
- lepszą opiekę zdrowotną

(Inf. wt.)

Po dwudniowej dyskusji Wojewódzka Rada Narodowa zatwierdziła plan gospodarczy i budżet dla woj. poznańskiego na rok bieżący, na którego realizację przewiduje się wydatkowanie 1.684 mln. zł. Opracowane plany są dość napięte, ale równocześnie możliwe do wykonania. Przyczynią się one do poprawy warunków bytu mieszkańców woj. poznańskiego.

Oto dalsze szczegóły tegorocznego planu gospodarczego dla woj. poznańskiego, który już częściowo omawia-

liśmy w poprzednim sprawozdaniu.

Zasadniczym zadaniem przemysłu terenowego będzie zwiększenie produkcji o 9% według cen zbytu oraz dokonanie takich zmian organizacyjnych, które zapewnią poszczególnym przedsiębiorstwom rentowność.

Dla zapewnienia właściwego zaopatrzenia ludności województwa w artykuły spożywcze, rolnictwo dostarczy ma w ramach obowiązkowych dostaw blisko 122.000 ton żywności, w tym 91.650 ton wieprzowego oraz 311.700 tys. litrów mleka. W związku z tym powinien ulec zwiększeniu areal kukurydzy i roślin strączkowych na ziarno kosztem zmniejszenia uprawy owsa, mieszanek zbożowych i pastewnych. Plony 4 podstawowych zbóż powinny wzrosnąć do 15,3 kwintala z ha, a ziemniaków do 142 kwintali. Zakłada się zwiększenie pogłowia bydła o 3%, trzody chlewnej o 2%. Realizację tych zadań zabezpieczy

(Dokończenie na str. 2)

Znacek XXVI MTP według projektu poznańskiego plastyka

(Inf. wt.)

Z dziesięciu projektów na okolicznościowy znacek XXVI MTP, wykonanych przez poznańskich artystów, Komisja Ocen przy Ministerstwie Łączności wybrała dwa projekty Aleksandra Borysa. Jeden z nich został zakwalifikowany do druku a za drugi przyznano nagrodę — tzw. honorarium autorskie.

Projekty Al. Borysa nie otrzymały wprawdzie nagrody w konkursie i na wstępnej ocenie dokonanej przez komisję poznańską, jednak zostały uznane przez naszych filatelistów jako posiadające największe szanse i dlatego znalazły się w wybranej dziesiątce. Z pozostałych projektów poznańskich artystów komisja warszawska przyznała honoraria autorskie następującym artystom: Janowi Olejniczakowi (za trzy projekty), Jerzemu Hoffmannowi, Zbigniewowi Kaji i Bożenie Wojnickiej Hubickiej.

(Ro)

Premier J. Cyrankiewicz odwiedzi Wietnam

WARSZAWA (PAP)

Na zaproszenie rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Józef Cyrankiewicz odwiedzi DRW w pierwszych dniach kwietnia br.

Transakcje, transakcje

Pierwszej transakcji polskiej dokonała 4 bm. centrala handlu zagranicznego „Minex” sprzedając do Niemiec zachod-

Głos Wielkopolski

CZY TEL NIK

Zdania są podzielone — str. 3

Rok XIII Wydanie A

Poznań, czwartek 7 III 1957

Nr 56 [4076]

Z korzyścią dla obu stron

Rozwija się polsko-radziecka współpraca naukowo-techniczna

MOSKWA (PAP)

5 marca br. w Moskwie zakończyła się XI sesja polsko-radzieckiej komisji współpracy naukowo-technicznej. Na sesji, której posiedzenia odbywały się w duchu pełnego zrozumienia wzajemnego i przyjaźni, powzięto szereg uchwał zmierzających do dalszego rozszerzenia współpracy naukowo-technicznej między obu krajami.

Na sesji powzięto uchwałę o przeprowadzeniu w Moskwie konferencji naukowo-technicznej przemysłu rybnego, na której będą między innymi omówione zagadnienia techniki połowu ryb i metody prac

poszukiwawczych na Morzu Północnym oraz zagadnienia przetwórstwa ryb. Radzieckie organizacje prześlą w bieżącym roku Polsce dokumentację na budowę urządzeń hydrotechnicznych fabryki kwasu siarkowego, instalacji destylacyjnej dla ropy parafinowej, odlewni kół stalowych dla wózków kopalnianych, rysunki poszczególnych urządzeń energetycznych i dla przemysłu chemicznego dokumentację technologiczną dla produkcji paliwa płynnego, smarów i inną dokumentację.

Radzieckie organizacje przysłały w roku 1957 około 500 polskich specjalistów i znanymi ich z doświadczeniami i osiągnięciami w hutnictwie żelaza i metalu kolorowych, w przemyśle węglowym i naftowym, w energetyce, w budowie maszyn, w chemii, rolnictwie, budownictwie oraz wydelegują do Polski swych specjalistów dla udzielenia konsultacji.

Polskie organizacje ze swej strony prześlą Związkowi Radzieckiemu dokumentację techniczną na produkcję niektórych typów maszyn i urządzeń dla przemysłu węglowego, budownictwa, przemysłu chemicznego i włókienniczego oraz dokumentację technologiczną produkcji cynku o wysokim stopniu czystości, niemiennych tkanin i inną dokumentację. Prócz tego polskie organizacje przysłały ponad 100 radzieckich specjalistów w celu znanymi ich z doświadczeniami i osiągnięciami w zakresie żelaza, budowy maszyn i przyrządów dla budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych.

Polski dzień na Targach Lipskich

LIPSK (PAP)

Dnia 5 bm. wieczorem podczas tradycyjnego „Polskiego Dnia” na Targach Lipskich odbyła się uroczystość, w której wzięło udział szereg wybitnych osobistości ze świata handlowego wielu krajów.

Gości powitał minister handlu zagranicznego PRL Witold Trampeżyński.

Na przyjęciu dziennikarze zagraniczni żywo interesowali się dotychczasowym przebiegiem transakcji handlowych z Polską oraz rozwojem polskiego przemysłu i rolnictwa.

Podpisano także pierwsze umowy na import różnych towarów do Polski.

Szereg transakcji handlowych dobiega końca i podpisania umów można spodziewać się w ciągu najbliższych dni. Między innymi Turcja prowadzi pertraktacje w sprawie zakupu kilku tysięcy polskich silników elektrycznych. Zainteresowanie tymi silnikami, a także lampami jarzeniowymi wykazują firmy islandzkie i zachodnio-niemieckie. Trwają pertraktacje o dostawę do Nigerii polskiego cementu, do Syrii porcelany i kryształów.

Polskie rzemiosło po raz pierwszy jest reprezentowane na zagranicznych Targach przez niedawno powstałą centralę „Zirex”.

Polskie rzemiosło po raz pierwszy jest reprezentowane na zagranicznych Targach przez niedawno powstałą centralę „Zirex”.

Nietylko złodzieje ale i wandale grasują w Muzeum Śląskim

WROCLAW (PAP)

Oto szczegóły o kradzieży obrazów z galerii malarstwa polskiego w Muzeum Śląskim we Wrocławiu, ujawnionej we wtorek, 5 bm.: złodzieje wdarli się do galerii — znajdującej się na drugim piętrze po przewodzie piorunochronu. Kradzież świadczy o tym, że włamywacz zdawał sobie sprawę z wartości obrazów. Skradziono łącznie 13 dzieł sztuki o bardzo dużej wartości artystycznej i muzealnej.

Złodzieje ukradli, wydzierając z ram 5 płócien Jana Matejki „Sejm w Gąsawie”, „Konrad Wallenrod”, „Wjazd Henryka Walezy do Krakowa”, „Portret pani Pleszowskiej” i studium portretowe „Głowa starca”, stanowiące własność Muzeum Narodowego w Krakowie. Nadto skradziono: „Autoportret” Henryka Rodakowskiego, obraz Giełżyńskiego „Hamlet”, Juliusza Kosaka „Polowanie w Poturzy”, Debiekiego — „Portret Matejki”, Strelta — „Portret Wandy Mone”, Wilhelma Leopolda — „Karol V w klasztorze św. Justyniana” i Grabowskiego — „Portret pani Sarneckiej”.

Podjęto energiczne śledztwo w celu wykrycia sprawców kradzieży.

Kradzież obrazów nie jest jednak jedynym nieszczęściem, jakie w tym tygodniu dotknęło zbiory Muzeum Śląskiego. W niedzielę, 3 bm., w dniu otwarcia wystawy malarstwa Marii Dawskiej, niezłany

sprawca ostrym narzędziem przeciął w pół jeden obraz z cyklu — „Kompozycje oceaniczne”. We wtorek, 5 bm., znowu stwierdzono, że uszkodzony został drugi obraz tej malarki. Wandale działali także w innych salach wystawowych. W Galerii Malarstwa Polskiego przecięty został obraz Marcellego Bacciarellego — „Portret prymasa M. Poniatowskiego”, a porwany ołówkiem został obraz Jana Matejki — „Hassan topi niewierną żonę”. Również i w tej sprawie MO wszczęło śledztwo.

Uwaga!

Uwaga!

Jutro STRUGAREK:

»List spod Kaktusa«



+ na taśmie dalekopisu+

PRZYWÓDCA REBELIANTÓW

we wschodniej Indonezji plk. Sumual wystosował we wtorek ultimatum do prezydenta Sukarno, w którym m. in. żąda natychmiastowego usunięcia ze stanowiska premiera przywódcy partii narodowej — Sastroamidjojo.

EWAKUACJA WOJSK

izraelskich ze strefy Gazy i zatoki Akaba została chwilowo odroczone „z przyczyn technicznych”. Przewidziane jest ponowne spotkanie między gen. Burnsem i dowódcą wojsk izraelskich gen. Dayabem.

ARABOWIE ZAATAKOWALI

we wtorek w rejonie Gazy kilka samochodów wojskowych i policyjnych oraz ostrzelali przejeżdżający pociąg. W mieście Gaza w jednym z urzędów nastąpił wybuch bomby. Zabitych zostało dwóch żołnierzy izraelskich.

W WASHINGTONIE

rozpoczęła obrady „grupa robocza” ekspertów USA, W. Brytanii, Francji i NRF, powołana przez cztery państwa dla omówienia problemów zjednoczenia Niemiec i bezpieczeństwa europejskiego.

OŚWIADCZENIE RZĄDU JEMENU

stwierdza, że na południowym zachodzie Półwyspu Arabskiego trwa koncentracja angielskich sił zbrojnych. Świadczy to, że Anglia zamierza dokonać agresji na szeroką skalę.

Posiedzenie Sejmu

9 bm.

WARSZAWA (PAP)

Prezydium Sejmu ustaliło termin i porządek obrad najbliższego posiedzenia Sejmu. Posiedzenie to zostało wyznaczone na sobotę, 9 bm. i rozpocznie się o godz. 12. Na porządku obrad znajdzie się projekt ustawy Sejmu o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1957 oraz pierwsze czytanie projektu ustawy o budżecie państwa na rok bieżący.

Projekt uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym zreferuje Izbie w imieniu Rady przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — min. Stefan Jędrzejowski. Projekt budżetu przedstawi Izbie minister finansów — Tadeusz Dietrich.

Jak się przewiduje, wypo wiedzi obu przedstawicieli rządu wypełnią całe sobotnie posiedzenie.

CIEKAWOSTKI Z KRAJU

Warszawskie ZOO powiększyło się niedawno o 17 nowych niedźwiadków. Jedenaście z nich odłączono od matek, karmiące je sztucznie i oswajając z ludźmi. Każdy z małych misiów dostaje 4 razy dziennie po 300 g osłodzonej kaski na mleku oraz jedno jajko. Na zdjęciu: Pracownica ZOO — Iwona Księżopolska karmi jednego z niedźwiadków. CAF — fot. Dąbrowiecki

V. J. Sukselainen otrzymał order Odrodzenia Polski

WARSZAWA (PAP)

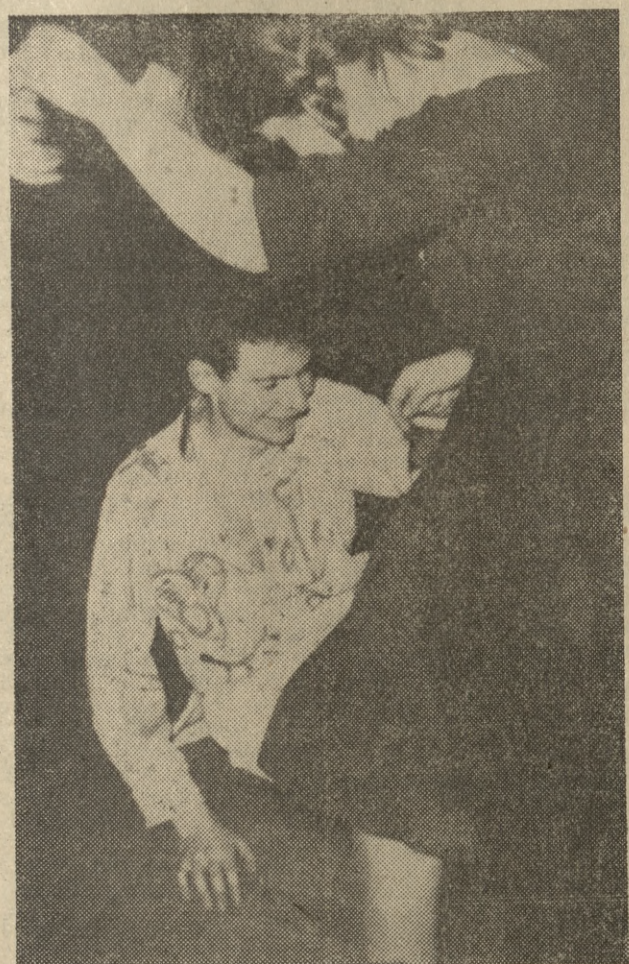
W dniu 6 bm. w Sali Kolumnowej Rady Państwa odbyła się uroczystość dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi członków bawiącej w naszym kraju delegacji Towarzystwa Finlandia — Polska. Przewodniczącą parlamentu fińskiego p. Veino Johannes Sukselainen udekorowany został Orderem Odrodzenia Polski I Klasy.

Już 5:0 prowadzą polscy tenisiści w spotkaniu z NRF

W drugim dniu międzynarodowego spotkania tenisowego Polska — NRF, rozegranego w środę, 5 bm., nasi zawodnicy zagrali b. dobrze, i podobnie jak w pierwszym dniu — nie oddali ani jednego punktu. Piątek pokonał Hermana — 6:1, 6:4. Radzio wygrał z Feldbauchem — 6:1, 2:6, 6:0, 6:3, a para: Piątek — Skonecki wygrała z parą Huber — Herman — 6:4, 6:4.

W pierwszym pojedynku zwyciężył b. regularnie grający Piątek — mimo że w drugim secie Niemiec prowadził — 1:4. Znacznie trudniejszą przeprawę miał Radzio — z obryzmą Feldbauchem (187 cm wzrostu), dysponującym „atomowym” uderzeniem.

W grze podwójnej goście liczyli na zwycięstwo. Nadzieje te jednak się nie sprawdziły i eksperymentalny nasz debel — Piątek — Skonecki odniósł łatwo zwycięstwo. Podobnie się szczególnie Piątek, który za demonstrował szereg pięknych zagran przy siatce.



Szaletstwo! Autentyczny Rock and Roll w Poznaniu Tańczony, a raczej „szałowany” ze znanym i zrozumieniem przez członków „Jazzklubu” przy „Tygodniku Zachodnim”. Fotografował Eugeniusz Kitzmann. Oglądajcie zdjęcia na stronie 3.

Sukces partii Nehru

Częściowe wyniki wyborów w Indiach

DELHI (PAP)

W Indiach trwają od 24 lutego br. wybory do parlamentu ogólnoindyjskiego i do parlamentów stanowych.

Według dotychczasowych danych w wyborach do ogólnoindyjskiego parlamentu, który będzie składał się z 500 deputowanych Indijski Kongres Narodowy otrzymał 381 miejsc, niezależni — 58, Ludowa Partia Socjalistyczna — 26, Komunistyczna Partia Indii — 11, Indijskie Stowarzyszenie Ludowe — 7, inne ugrupowania — 17.

Częściowe wyniki wyborów do parlamentów stanowych, w których łącznie będzie 2.906 deputowanych, przedstawiają się następująco: Indijski Kongres Narodowy otrzymał dotychczas 386 miejsc, niezależni — 41, Ludowa Partia Socjalistyczna — 30, Komunistyczna Partia Indii — 12, Indijskie Stowarzyszenie Ludowe — 9, pozostałe ugrupowania polityczne — 23.

Nie możemy przystępować do wojny w interesie trustów naftowych

Senátor Kefauver ukazuje istotne cele doktryny Eisenhowera

NOWY JORK (PAP)

Senátor z ramienia partii demokratycznej Kefauver wygłosił w Senacie USA przemówienie, w którym ostro skrytykował doktrynę Eisenhowera.

Na wstępie mówca ostrzegł, że zaaprobowanie przez Kongres rezolucji zawierającej doktrynę Eisenhowera doprowadzi do zwiększenia wysiłku zbrojeni na Bliskim Wschodzie i do wzmocnienia niebezpieczeństwa wojny. Podkreślając, że prawdziwe cele tej doktryny są zamaskowane, Kefauver powiedział: Na pierwszy rzut oka wydaje się, iż doktryna Eisenhowera spełnia dwa cele:

1. ostrzec kraje arabskie przed planami nacjonalizacji koncesji naftowych, należących do amerykańskich trustów naftowych;

2. w wypadku, jeżeli nacjonalizacja taka nastąpi, natychmiast ingerować nie napotykać przy tym żadnych przeszkód ze strony Kongresu.

Nikom z nas — oświadczył następnie Kefauver — nie podoba się nacjonalizacja, jednakże nie mam ochoty przystępować do wojny na Bliskim Wschodzie tylko po to, aby popierać pozycję zaniepokojonych trustów naftowych. A przecież o to właśnie chodzi w doktrynie Eisenhowera.

Jeżeli z takiego lub innego powodu jakiś blisko-wschodni kraj posiadający źródła ropy znacjonalizowałby swój przemysł naftowy, należy oczekiwać, iż zainteresowany trust naftowy zwróci się do naszego rządu, aby bronił jego interesów drogą interwencji. Historia uczy, że w wyniku takiego żądania rzeczywiście nastąpiłaby interwencja. Historia uczy, że tru-



USA OFICJALNIE UZNAŁY nowe państwo afrykańskie — Ghanę. Departament Stanu wydał w tej sprawie specjalne oświadczenie. Równocześnie prezydent Eisenhower przesłał gratulacyjne dla rządu i narodu Ghany.

W PRADZIE rozpoczęły się obrady wiosennej sesji zgromadzenia narodowego CSR.

W MADRYCIE aresztowano 20 osób, oskarżonych o rozpowszechnianie ulotek antyfrankistowskich. Na uniwersytecie w Barcelonie ponad 270 studentów zmuszonych będzie powtarzać rok, a 15 usunięto definitywnie z uczelni z „wileczym biletem“.

NA ZAPROSZENIE speakera Izby Gmin — Morrisona i lorda-kancelarza Izby Lordów — Kimura, przybyła do Londynu z 10-dniową wizytą delegacja parlamentarzyistów jugosłowiańskich. Na czele delegacji stoi Mosze Pijade.

Premier Czou En-lai:

Pragniemy rozstrzygnięcia międzynarodowych sporów w drodze rokowań

PEKIN (PAP)

We wtorek, 5 marca br. na plenarnej sesji Ogólnochińskiego Komitetu Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej, premier Czou En-lai wygłosił obszernie przemówienie, w którym złożył sprawozdanie z wizyt przyjacielskich, jakie wraz z wicepremierem Ho Lungiem odbył w Wietnamskiej Republice Demokratycznej, Kambodży, Indiach, Burmie, Pakistanie, ZSRR, Polsce, na Węgrzech, w Afganistanie, Nepalu i Cejlonie.

Mówiąc o swej wizycie w Polsce, premier Czou En-lai stwierdził:

Przekonałem się z zadowoleniem, że Polska Zjednoczona Partia Robotnicza pod kierownictwem swego Komitetu Centralnego z towarzyszeniem Władysława Gomułki na czele, naprawia błędy doktrynerstwa dawnego kierownictwa, zwalczając jednocześnie błędy rewizjonizmu, że naprawia pewne błędy i wypaczenia, które istniały w życiu politycznym i gospodarczym Polski, umacnia jedność narodu i jedność partii, zacieśnia jej więzy z masami oraz utrzuca stosunki Polski z innymi krajami

socjalistycznymi, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim. Polska klasa robotnicza, która ma wspaniałe karty w historii swych walk, broni z wielkim entuzjazmem sprawy socjalizmu w Polsce i buduje socjalizm.

Duch internacjonalizmu, który ożywia naród polski, wywarł na nas głębokie wrażenie. Wiele wzruszających scen pozostawiły trwałe ślady w naszej pamięci. Mimo mrozu i śniegu, tysiące Polaków witały nas na ulicach miast. Ścisłano nam ręce i wręczano kwiaty. Witając nas, Polacy śpiewali swoje słynne: „Sto lat niech żyja nam!“.

Czou En-lai przypomniał, że premier Cyrankiewicz przyjął zaproszenie rządu Chińskiej Republiki Ludowej i przybędzie do Pekinu w kwietniu br.

Mówiąc o stosunkach pomiędzy państwami socjalistycznymi, mówca stwierdza, iż nie można powiedzieć, że wszystko było w doskonałym porządku w ich stosunkach wzajemnych.

Szowinizm wielonarodowy i tendencje nacjonalistyczne wywołały pewien chłód i pewne nieporozumienia w stosunkach wzajemnych pomiędzy krajami socjalistycznymi, ale obecnie te błędy i niedociągnięcia są naprawiane.

Wszystkie kraje socjalistyczne — mówił dalej premier ChRL — stoją na gruncie filozofii marksistowsko-leninowskiej, która stanowi podstawę naszej jedności w kwestiach zasadniczych. Nie oznacza to jednak, że kraje socjalistyczne — między którymi panuje jednomyślność — jeśli chodzi o kwestie zasadnicze — muszą mieć zawsze identyczne poglądy we wszystkich sprawach. Jeśli się zważy, że w kwestiach zasadniczych panuje między nami jednomyślność, to różnice poglądów w pewnych zagadnieniach mają ostatecznie tylko drugorzędne znaczenie.

Kraje socjalistyczne były zawsze rzecznikami pokojowego współistnienia narodów o różnych systemach społecznych oraz rzecznikami niestosowania siły przy rozwiązywaniu sporów międzynarodowych.

Pragniemy podjąć wraz z krajami imperialistycznymi wzajemne zobowiązanie wstrzymywania się od agresji przeciwko sobie i pokojowego współistnienia.

Jeżeli jednak agresywny blok imperialistyczny nie zechce wkroczyć na tę drogę, lecz powoła się na rozpętanie agresji przeciwko krajom socjalistycznym, to wówczas — jak podkreśla wspólna deklaracja chińsko-radziecka z dnia 18 stycznia 1957 roku — „Chiny, Związek Radziecki i wszystkie inne kraje socjalistyczne, związane braterską przyjaźnią, będą musiały udzielić sobie wzajem pomocy“.

Poruszając problemy blisko-wschodnie, Czou En-lai powiedział, że tzw. doktryna Eisenhowera otwarcie obwieszcza zamiar przejęcia kolonialnej strefy wpływów W. Brytanii i Francji oraz stanowi ona pożyteczną lekcję dla krajów,

które uczestniczą w amerykańskich blokach militarnych.

W czasie naszej podróży — kontynuował mówca — w wielu krajach wyrażano zaniepokojenie z powodu stosunków między Chinami a Stanami Zjednoczonymi i wyrażano także nadzieję, że stosunki te ulegną poprawie.

Naród chiński pragnie żyć w przyjaźni z narodem amerykańskim, jednakże nie naszą jest winą, że stosunki między Chinami a Stanami Zjednoczonymi już od dłuższego czasu nie mogą ulec poprawie.

Pragniemy rozstrzygnięcia międzynarodowych sporów między Chinami a USA w drodze pokojowych rokowań. Jednakże jesteśmy stanowczo zdecydowani bronić swej suwerenności i chcemy bezwzględnie wyzwoleć Tajwan.

Ostatnio władze amerykańskie namówiły pewną grupę osób, które twierdzą, że reprezentują tzw. „wolne Chiny“ lub „niezależny Tajwan“, aby dokonały próby obalenia władz tajwańskich i przekształcenia Tajwanu w terytorium zależne od Stanów Zjednoczonych, takie jak np. Honolulu. Nie ulega wątpliwości, że te metody rządu Stanów Zjednoczonych przekonały jedynie wszystkich patriotów chińskich, że rząd ten dąży do ujarznienia Chin. Nie nie zdola przeszkodzić powrotowi Tajwanu do macierzy.

W zakończeniu premier Czou En-lai oświadczył:

— Sytuacja na świecie zmierzająca, na ogół biorąc, w kierunku odprężenia i postępu. Dopóki kraje socjalistyczne oraz wszystkie miłujące pokój kraje i narody pozostaną zjednoczone i będą zdecydowane walczyć — trwały pokój na świecie może być zapewniony.

Parlament izraelski zatwierdził decyzję rządu w sprawie ewakuacji Gazy i Akaby

Przemówienie Ben Guriona

KAIR (PAP)

Przy szeregach wypełnionych trybunach dla publiczności, we wtorek o godzinie 21 premier Ben Gurion złożył w parlamencie deklarację na temat stanowiska rządu izraelskiego wobec strefy Gazy i zatoki Akaba.

Celem kampanii synajskiej — rozpoczął swoje wystąpienie Ben Gurion — było osiągnięcie przez Izraela dwóch słusznych celów: przywrócenie wolności żeglugi na zatoce Akaba i położenie kresu działalności arabskich komandosów śmiereci. Zdaniem premiera, cele te zostały osiągnięte.

Premier zwrócił się w swoim przemówieniu do narodu i do Knesethu, parlamentu, aby zaaprobował decyzję wycofania wojsk izraelskich z Gazy i Szarm El Szajk na takich zasadach, jakie zostały przedłożone przez G. Meir, ministra spraw zagranicznych Izraela, na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ w dniu 1 marca br. Oświadczył on, że międzynarodowe siły policyjne ONZ powinny pozostać w strefie Gazy tak długo, dopóki nie zostanie znaleziono ogólniejsze rozwiązanie problemu palestyńskiego.

Nasser odwołuje mobilizację

KAIR (PAP)

Prasa donosi, że prezydent Egiptu — Nasser podpisał zarządzenie w sprawie odwołania w Egipcie mobilizacji powszechnej, ogłoszonej po napaści Izraela na Egipt 29 października ub. roku.

Przechodząc do sprawy wolności żeglugi na Zatoce Akaba, Ben Gurion stwierdził, że ten szlak wodny stanie się rzeczywistością międzynarodowym pod warunkiem, że wielkie mocarstwa morskie dotrzymają swoich obietnic.

W czasie całego przemówienia Ben Guriona, deputowani opozycyjni, zwiastując z partii Herouth, demonstrowali swój sprzeciw, wznosząc okrzyki i sięgając zamieszanie.

Podyskusił, parlament izraelski znaczną większością głosów zaaprobował decyzję rządu w sprawie wycofania wojsk ze strefy Gazy i zatoki Akaba.

NOWY JORK (PAP)

Minister spraw zagranicznych Izraela — P. Goida Meir wraca do Tel-Awivu. G. Meir oświadczyła, iż jedzie do kraju „z tą nadzieją, że odtąd więcej Izrael nie pozostanie sam, jeżeli chodzić będzie o zapewnienie jego bezpieczeństwa“. Kate gorycznie przeciwstawiła się ona powrotowi Egipcjan do strefy Gazy.

W kołach zbliżonych do ONZ utrzymują, że w przyszłym tygodniu sekretarz generalny ONZ uda się prawdopodobnie do Kairu i strefy Gazy. Przypuszcza się, że Hammarskjöld zajmie się na miejscu zorganizowaniem administracji strefy Gazy pod auspicjami międzynarodowych sił policyjnych. W programie podróży sekretarza generalnego ONZ na Bliski Wschód figuruje spotkanie z prezydentem Nasserem.



„PRECZ ZE SPEIDLEM“
Fragment demonstracji przeciwko Speidlom w Montreuil (Francja).

Fot. — CAF

Plan i budżet woj. poznańskiego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

przeznaczenie przez państwo około 160 mln. zł na pomoc dla rolnictwa.

Rok bieżący przyniesie wzrost obrotów w handlu detalicznym do ponad 9 miliardów zł i do 483 milionów zł w zakładach przemysłu gastronomicznego. Poprawi się zaopatrzenie mieszkańców w makę pszenną, mięso, jaj, drożdże, cukier, tkaniny, obuwie, różne artykuły spożywcze gospodarstwa domowego i elektrotechniczne. Powstanie wiele nowych placówek w lokalach handlowych wykorzystywanych dotąd na inne cele.

W zakresie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej nastąpi rozbudowa wodociągów w Ostrowie, Kaliszu i Koninie, znaczny wzrost kaloryczności gazu, uruchomienie komunikacji autobusowej w Pile i Koninie, wzrost taboru dla komunikacji miejskiej w Kaliszu oraz zwiększenie usług świadczonych przez łaźnie, pralnie i hotele. Do końca grudnia wybuduje się w woj. poznańskim ponad 3000 izb mieszkalnych.

Rok bieżący przyniesie również polepszenie warunków leczenia. Uruchomione zostaną między innymi izby chorych w Odołanowie i Ostrowie, izba porodowa w powiecie ostrowskim, 6 punktów położniczych, założonych 12 stałych ośrodków zdrowia w miejscach dotychczasowych punktów felczyrskich i pielęgniarzy, nie zapewniających właściwej opieki lekarskiej. Przewidywane są dalsze skierowanie 100 lekarzy do pracy na wsi oraz zwiększenie kwoty na wyposażenie placówek lecznictwa otwartego.

Najwięcej trudności przy sparszaniu będzie nadal rozwiązanie problemów oświaty, w gdy trudno będzie zapewnić właściwe warunki nauczania przy stale zwiększającej się liczbie uczniów, a niedostatecznej ilości sal szkolnych. Zwiększy się o 391 liczba oddziałów w szkołach podstawowych i przybędzie 10 szkół wiejskich, w związku z czym dalsze 15.500 dzieci będzie mogło pobierać naukę w pełnych szkołach 7-klasowych.

W roku bieżącym uruchomi się w naszym województwie 6 dalszych bibliotek miejskich i 74 gromadzkich, w tym wiele w powiecie kaliskim, tureckim i jarocińskim. Kontynuować się będzie budowa Domu Kultury w Pile.

W dziale inwestycji wydatkuje się w tym roku przeszło 300 mln. zł. Nakłady te będą zużyte na szeroko zakrojone prace melioracyjne, elektryfikację 147 wsi, 67 PGR i 107 spółdzielczych ośrodków go-

Polscy ekonomiści wyjechali do Anglii

6 bm. wyjechała z Warszawy udając się na 2-tygodniowy pobyt w Anglii 8-osobowa delegacja Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego z prezesem ZG PTE, członkiem Rady Ekonomicznej — prof. dr. Edwardem Lipińskim na czele.

Polscy ekonomiści wyjechali na zaproszenie „British Council“. Wyjazd ten stanowi rewizytę, w związku z sześciomiesięczną wizytą angielskich ekonomistów w Polsce.

spodarczych, budowę nowych izb mieszkalnych, rozbudowę sieci kanalizacyjnej i wodociągowej oraz zwiększenie zdolności produkcyjnej przemysłu materiałów budowlanych. Część funduszy przeznaczony jest również na budowę 17 szkół podstawowych, budowę szpitala powiatowego w Kole, stacji krwiodawstwa w Poznaniu oraz ośrodka zdrowia w Błaszach.

Po obradach w komisjach włączono do planu dalsze punkty. M. in. WRN domaga się zwiększenia dotacji centralnych o 40 mln. zł, więc do sumy 711 mln. zł, przy równoczesnym zmniejszeniu o 40 mln. zł wpływów z województwa. W czasie sesji wypowiedziano się za dalszym utrzymaniem POM i wykorzystaniem ich na wykonywanie różnych części i remont maszyn dla rolnictwa. Domagano się również zmiany cennika ustalonego przez Ministerstwo Rolnictwa za usługi wykonywane przez ośrodki maszynowe i za połączeniem warsztatów POM, TOR i PGR w jedno przedsiębiorstwo.

Wojewódzka Rada Narodowa postanowiła reaktywować chłopskie spółdzielnie mleczarskie, zobowiązała Prezydium do interwencji w Ministerstwie Handlu Zagranicznego w sprawie przyspieszenia importu nawozów sztucznych i do zwrócenia się do Prezydium Rady Ministrów z prośbą o dalsze zwiększenie kredytów dla chłopów na inwestycje wiejskie i zakup inwentarza.



ORDER „SZTANDAR PRACY“ I KL. otrzymał prof. dr. Jan Stach, kierownik oddziału Zoologii glistnej PAN w Krakowie za całokształt swej pracy naukowej oraz w związku z 80 rocznicą urodzin.

GRUPA NAUKOWCÓW Politechniki Śląskiej opracowała projekt i wykonała skomplikowany urządzenie do badania nateżeń pól radioaktywnych.

W PGR PODAGI, pow. Lidzbark zakończono wstępne przygotowania do założenia ośrodka hodowli bobrów. Ośrodek powstanie na rzece Pasie, gdzie na wyznaczonym odcinku rzeki pobuduje się „młosteczko bobrów“. Rzeka Pasieka i jej dopływy są naturalnym rezerwatem bobrów. Żyje tam na swobodzie ok. 100 bobrów.

Wymiana depesz Bułganin - Kiszi

MOSKWA (PAP)

N. A. Bułganin przesłał nowemu premierowi Japonii Nobusuke Kiszi depeszę z gratulacjami z okazji objęcia przez Kiszi stanowiska premiera Japonii. Bułganin wyraża nadzieję, że stosunki między Związkiem Radzieckim a Japonią będą się nadal rozwijać w duchu przyjaźni dla dobra narodów obu krajów.

W przesłanej depeszy do Bułganina premier Japonii Kiszi stwierdza, że dołoży wszelkich starań, by przyjaźń nie stosunki między obu krajami zostały jeszcze bardziej zacieśnione.

Rząd ZSRR odpowiada na interpelację deputowanych

MOSKWA (PAP)

Na ostatniej sesji Rady Najwyższej ZSRR grupa deputowanych — członków Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju zainteresowała rząd w sprawie kontaktów kulturalnych między ZSRR i innymi krajami. W tych dniach rząd radziecki odpowiedział na interpelację.

Rząd radziecki — stwierdza odpowiedź — będzie czynił wszystko, co leży w jego mocy, aby nie tylko zachować, lecz również wszechstronnie rozwijać międzynarodową współpracę w dziedzinie kultury oraz nadal uważa za swój szczytny obowiązek popierać akademii nauk, uniwersytetów, różnego rodzaju stowarzyszeń twórczych w podtrzymywaniu i rozwoju ich kontaktów z podobnymi organizacjami kulturalnymi i społecznymi wszystkich krajów, nie zależnie od ich politycznego lub społecznego ustroju.

W radzieckim Komitecie Obrony Pokoju odpowiedź rządu radzieckiego przyjęto z wielkim zadowoleniem.



Bijatyka? Wzywać milicję?
Nie — to RnR! Pirat na
deskach był klasyczną po-
stacią galganiarskiej zaba-
wy.



...przed następnym tańcem.



Czarna ręka na swetrze, a raczej na białym, tajemniczy
gigolo, niewolnica króla Ibn Sauda (bez zastony) — to
wszystko niesłychanie trzeźwi bohaterowie podkociłko-
wej maskarady.



Chwila wytchnienia i okazja do zdjęć dokumentalnych.



Zabawa w żabiej perspektywie.

P.S. Jedynym alkoholem, który sympatyczni uczest-
nicy zabawy pili, było wino — najczystszy zaś uży-
wany napój: oranżada! To dla rozwagi prze-
ciwników RnR-ollu.

Fot. E. Kitzmann

Zdania są podzielone

Od jesieni ubiegłego roku począwszy rozwiązało się w naszym województwie wiele spółdzielni produkcyjnych. Nie ma co chować głowy w piasek. Pozostanie u nas za-
ledwie 470 spółdzielni. I może
około 200 będzie się reakty-
wować na nowych zasadach
statutowych. Nie mam za-
miaru szukać i wskazywać
wszystkich przyczyn tego nie-
korzystnego dla rolnictwa
zjawiska społecznego, to jest
rozpadnięcia się wielu gospo-
darstw zespołowych. Jedno

wszakże warto i trzeba po-
wiedzieć. Nie byłoby tego zja-
wiska w tak szerokim roz-
miarach, gdyby nadgorliwi
opiekunowie z poprzedniego
okresu nie opuszcili skrzydeł.
Jak dawniej ingerowali bru-
talnie w najdrobniejsze nawet
sprawy spółdzielni, tak po
Październiku, w najtrud-
niejszej dla spółdzielców
chwili, przestali się intereso-
wać sprawą zasadniczą —
utrzymaniem w całości wie-
loletniego dorobku.

Mówili mi o tym spółdziel-
cy. I w tych wsiach, gdzie
nadal gospodarują zespoło-
wo, bo żal im zmarnować
wspólnie wypracowanego ma-
jątku, i w tych wsiach, gdzie
spółdzielnie się rozwiązały, a
wielu byłych spółdzielców
chciałoby jednak mimo wszy-
stko gospodarować po nowo-
mu. Opinie te usłyszałem, gdy
przed kilku dniami zabawia-
łem się w mały, jednoosobo-
wy Instytut Gallupa. Chcia-
łem mianowicie zbadać, jak
sami spółdzielcy, czyli bezpo-
średnio zainteresowani zapa-
trują się na sprawę tworzenia
wojewódzkiego związku spół-
dzielni produkcyjnych, o
czym ma zdecydować sobot-
ni zjazd.

Muszę więc stwierdzić, że
zdania są co najmniej podzie-
lone. Jedni spółdzielcy wyra-
żają pogląd, że taki związek
będzie istotnie pomocny w
rozwiązywaniu niektórych
spraw, gdyż obecnie nikt się
spółdzielniami produkcyjnymi
nie interesuje. Tym też
podyktowane zostało wezwa-
nie Rady Państwa do tereno-
wych rad narodowych. Bo
brak zainteresowania wyka-
zują i rady i służba rolna, za-
jęta nową reorganizacją na
własnym podwórzu. A więc
po prostu aktualna potrzeba
jakiegos zrzeczenia się dyk-
tuje tym spółdzielcom takie
a nie inne stanowisko, popie-
rające projekty stworzenia
wojewódzkiego związku. Cho-
ciaż — jak zaznaczyli ci sami
ludzie — nie leży to w ogólnospołecznym interesie, gdyż
rozdziela de facto wieś na
dwie części.

Inni spółdzielcy powie-
dzeli mi o tej sprawie wyra-
źniej. Mianowicie, że rolnic-
two jest jedno, większość
spraw jest wspólna, tak dla

dobra gospodarstwa zespoło-
wego, jak i indywidualnego,
np. ogólnie biorąc zaopa-
trzenie i zbyt. Omawianie
wielu wspólnych spraw przy
wspólnym stole ma duże zna-
czenie psychologiczne w dzie-
dzinie jedności i wzajemne-
go oddziaływania i zblżenia.
Jeżeli tworzą się kołki rolni-
cze i na ich bazie powiatowe
związki kołek i organizacji
rolniczych, do których mogą
wchodzić na pełnych pra-
wach spółdzielnie rolnicze —
to po co tworzyć odrębne
związki spółdzielni produk-
cyjnych? A jeżeli chodziłoby
o pewną autonomię, to moż-
na bardzo prosto sprawę za-
łatwić, tworząc przy powia-
towych związkach kołek i or-
ganizacji rolniczych zrzesze-
nia spółdzielców dla rozwią-
zywania pewnych specyficz-
nych spraw gospodarstw ze-
społowych.

Ponadto z nowej struktury
organizacyjnej służby rolnej
rad narodowych wynika, że
przy wojewodzkim i powiato-
wych zarządach rolnictwa ist-
nieć będą specjalne wydziały
spółdzielczości produkcyjnej,
z wyraźnymi zadaniami w za-
kresie organizacji gospo-
darstw. Po co więc dublowanie
tej samej pracy przez woje-
wodzki czy powiatowe związ-
ki spółdzielni produkcyj-
nych?

Istnieje poza tym jeszcze
jedna poważna obawa. Czy
związek nie przemieni się w
nową machinę biurokratycz-
ną, która będzie hamulcem
rozwoju samorządności w
spółdzielniach produkcyjnych
— w jaką przemieniły się
przecież swego czasu Pań-
stwowe Ośrodki Maszynowe,
a o których spółdzielcy dziś
mówią: „POM-y nami dyry-
gowały i powoli nas zjadały”.
Stąd też obecnie większość po-
zostałych spółdzielni kupuje
własne maszyny i nie chce
mieć nic wspólnego z POM-
ami. A więc obawa, że zwią-
zek może się przerodzić w ko-
sztowny i ciężki aparat bio-
kratyczny ma chyba swoje
uzasadnienie w przeszłości?

Najważniejszy jednak wed-
ług mnie argument wysu-
wają inni spółdzielcy, część
aktywni powiatowego i woje-
wodzkiego, a także działacze
centralni, nie wyłączając wie-
lu dziennikarzy rolniczych w
Warszawie. Argument ten
można streścić w jednym
zdaniu: tworzenie odrębnych
związków spółdzielni produk-
cyjnych, to izolowanie spół-
dzielców od reszty wsi, to sta-
wanie muru chińskiego pomi-
ędzy spółdzielcami a chło-
pami gospodarującymi indy-
widualnie, to uniemożliwie-
nie spółdzielniom promienio-
wania na środowisko. Przy-
znam się, że ten argument
przemawia mi najbardziej do
przekonania.

Reasumując, stwierdzam,
że rozmowy wykazały rozbież-
ność zdań, co do potrzeby
istnienia odrębnego związku
spółdzielni produkcyjnych.
Niemniej jednak większość
twierdzi, że spółdzielcy po-
winni razem z całą wsią dą-
żyć do postępu w rolnictwie,
nie izolować, lecz jak najbar-
dziej łączyć się z chłopstwem
indywidualnym. Jeżeli już ma
istnieć coś o charakterze kon-
ceptyjnym w sensie społecz-
no-politycznym, to raczej na
wzór krajowej, rady po-
wiatowej i wojewódzkiej spół-
dzielczości produkcyjnej, a
nie odrębne związki.

K. JAŻWIECKI

API informuje:

Nowa lista rzemiosł

Nad przygotowaniem no-
wej listy rzemiosł trud-
ziło się niemało głów, od
rzemieślników, ekonomistów
do... językoznawców w osobie
prof. dr Witolda Doroszew-
skiego. Dzięki niemu w nowej
liście nie ma takich dziwola-
gów językowych jak np. me-
chanictwo — które zastąpio-
no mechaniką, czy piernikar-
stwo — które zastąpiono co
prawda dłuższym, ale za to
poprawnym polskim określe-
niem — wyrób pierników.

Na podstawie opinii poszcze-
gólnych Izb i zainteresowa-
nych instytucji w Związku
Izb Rzemieślniczych powstał
ostateczny projekt listy rze-
miosł. Rozporządzeniem Mini-
stra Przemysłu Drobego i
Rzemiosła z dnia 1 bm. nowa
lista rzemiosł została zatwier-
dzona.

Tak więc np. garbarstwo
kuchmistrzostwo, pończosznic-
two zostały uznane za rze-
miosła. Szereg dotychczas-
wych specjalności rzemieślni-
czych uznano za samodzielne
rzemiosła — np. ciesielstwo
wyodrębniono z budownictwa,
garncarstwo — ze zduństwa,
wyrób przedmiotów z two-
rzyw sztucznych — z galan-
terii itd.

Myśla przewodnią przy usta-
laniu listy była przede wszy-
stkim chęć racjonalnego upo-
rządkowania podziału rzemio-
sła na grupy. Jest więc teraz
osiem grup rzemiosł, zamiast
dotychczasowych dziesięciu,
natomiast w ramach tych
grup ściślej sprecyzowano po-
jęcie poszczególnych rzemiosł.

Stara lista poważnie utrud-
niała planowanie zaopatrze-
nia materiałowego rzemiosła.
Dotychczas np. garncarstwo
uważane było za jedną ze spe-
cjalności zduństwa. W kon-
sekwencji, przy przydzielaniu
materiału zduństwu jako rze-

miosłu, trudno było ściśle
ustalić, ile potrzeba np. po-
lewy dla garnarczy itp.

Stara lista rzemiosł nie od-
powiada również instytucjom
korzystającym z usług rze-
mieślników. Łączenie dość
odległych specjalności poj-
ciem jednego rzemiosła utrud-
niało zorientowanie się we
właściwych kwalifikacjach za-
wodowych pracowników.

Związek Iz Rzemieślni-
czych w porozumieniu z Min.
Oświaty i Min. Przemysłu
Drobego i Rzemiosła ustalił
wkrótce program szkolenia
w nowych rzemiosłach. Egza-
miny rzemieślnicze przepro-
wadzą poszczególne Izby.

Należy zaznaczyć, że nowa
lista nie spowoduje żadnych
zaburzeń w systemie podat-
kowym. Nowe przepisy podat-
kowe liczą się już ze zmia-
nami w liście rzemiosł. Pew-
ne nieporozumienia mogą
ewentualnie wynikać przy
określaniu prawa do korzy-
stania z ulgowych podatków
zryczałtowanych. W razie po-
trzeby sprawy te będą regu-
lowane dodatkowymi zarzą-
dzeniami.

Nowa lista nie oznacza zmia-
ny koncesjonowania rzemiosł.

Lista nie jest oczywiście
wzorem doskonałości, nie speł-
nia wszystkich postulatów rze-
mieślników, niemniej jednak,
stanowi poważny krok na-
przód na drodze regulowania
spraw rzemiosła, nadaje praw-
dziwą rangę wielu zawodom
dotychczas „pogardzanym”.

AGES

Batalion MO „uspokajał” 1000 chuligańskich uczestników zabawy

BIAŁYSTOK. Niezwykle
ciężką służbę w ostatnią noc
karnawału miało Pogotowie
Ratunkowe i MO w Białym-
stoku. Zbyt duża konsumpcja
alkoholu spowodowała wiele
bójek i awantur. Pogotowie
Ratunkowe wzywane było aż
89 razy, zaś MO musiało in-
terweniować na kilku zaba-
wach i balach.

Niezwykle jednak rozmiar-
y przybrała bójka na zaba-
wie w świetlicy ZZK, gdzie
interweniować musiał aż...
batalion rezerwy MO. W
walce bowiem — jaka rozgo-
rzała wśród uczestników tej
„zabawy” karnawałowej —
wzięło udział blisko... 1000
osób. Lokal świetlicowy, po
którym dosłownie fruwały
butelki i krzesła, został po-
ważnie zdemolowany. Dwu-
nastu najbardziej krewkich
uczestników tego balu zatrzy-
mano w areszcie.

Chirurgzy w Białymstoku
zeszli natomiast podczas ub-
nocy... 16 rozciętych głów
oraz innych części ciała. Zda-
rzyły się także wypadki, iż
podochoćceni białostocczanie
wzywali pogotowie „dla ka-
wału”. Tak np. karetkę pogo-
towie wzywano do Rogowa
k/Białegostoku, gdzie wg rela-
cji telefonicznej — miała ja-
koby pohać się krew na za-
bawie. Przybyły natychmiast
lekarz pogotowia stwierdził,
iż kilku dobrze podpiętych
„dowcipniśców” postanowiło
sobie zażartować. Wykonawca
tego „żartu” — Władysław
Kruczek odpowie za ten czyn
przed Kolegium Orzekającym.
(PAP)



CZY NA KUCHNI SIĘ SKOŃCZY?...
Oficerowie i żołnierze amerykańscy stacjonujący w ko-
szarach w Würzburgu (NRF) zaprezentowali przeciwko...
prowadzonej u nich kuchni amerykańskiej, oświadczając,
że wolą niemiecką. Tak więc kucharze z miejscowej po-
licji uczą kucharzy amerykańskich, w jaki sposób przy-
rządza się niemieckie potrawy. Największe uznanie Ame-
rykanów znalazły... pieczeń (Sauerbraten) i knedle ziem-
niaczane. Pokaz gotowania knedli ziemniaczanych....
CAF

Wśród nowych książek * MIĘDZY ATOMEM A GWIAZDĄ

Co to takiego atomy, jaki jest
wiek naszej Ziemi, do czego
służą magnetyt, co to właściwie są
tworzywa sztuczne, czy będzie ist-
niało sztuczne życie. Są to zagad-
nienia, które przestały być tylko
domeną uczonych i badaczy, któ-
re wyszły z zacisznych laborato-
riów — na szeroki świat w życie
i niepokoją każdego niemal zwyk-
łego śmiertelnika. Elektryczność,
bomby atomowe, kwestia oclepie-
nia, ewentualnie oziębienia nasze-
go klimatu, masy plastyczne, wita-
miny, wirusy — stały się przedmio-
tem rozmów ludzi, którzy są bar-
dzo dalecy od wszelkich badań na-
ukowych słowa te weszły w co-
dzienny język szerokich rzesz. Zo-
zumiałe, że wśród tych szeroki-
ch rzesz jest coraz więcej ludzi, któ-
rzy nie chcą poprzestać na bez-
myślnym powtarzaniu terminów,
ale chcą coś niecoś wiedzieć.

Są oczywiście grube uczone księ-
gi o każdej z tych dziedzin, ale te

zostawmy dla specjalistów, dla
zwykłych zaś zjadaczy chleba wy-
bitny uczony austriacki, doskona-
ły popularyzator Engelbert Bro-
da, napisał bardzo interesującą
książkę pt. „Sily wszechświata” —
która w przystępny sposób daje
odpowiedź na postawione na począ-
tek pytania. Dla laika jest to bar-
dzo pożyteczna książka. Stanowi
ona zbiór popularnych rozprawek,
z których każda jest odrębną ca-
łością i traktuje o poszczególnych,
wyżej wspomnianych zagadnie-
niach. Czytelnik może, ale nie musi
jej od razu przeczytać od deski do
deski, może — w miarę nawiedza-
jących go wątpliwości — wybrać
sobie odpowiedni rozdział i zaspoko-
ić swą ciekawość. Jasne, że przy
takim układzie nieuniknione były
pewne powtórzenia, ale — jak
twierdzi autor — „wynikało to nie
tylko z chęci ułatwienia czytelnikowi
lektury”. Zjawiska przyrody
tak się wzajemnie przenikają, są
do tego stopnia współzależne, że

bardzo trudno je traktować w ści-
stej izolacji.

Czytelnik w każdym rozdziale
znajdzie naukową analizę interesu-
jącego go zagadnienia, oczywiście
bez szczególnego wgłębiania się i
— w miarę możliwości — bez nad-
miaru naukowej terminologii. Na-
tomiasz bardzo często znajdzie „zy-
ciowe” ujęcie tych problemów, ich
przydatność oraz zastosowanie w
codziennej praktyce. Jest trochę
danych historycznych, są najbar-
dziej znane nazwiska, najważniej-
sze daty.

Książka Engelberta Brody — to
cenna pozycja na półce każdego
myślącego czytelnika, każdego
człowieka, który bodaj trochę chce
złęgnąć tajemnice makro — i mi-
kroświata.
St. O.

* Engelbert Broda, Sily wszech-
świata, Wiedza Powszechna, War-
szawa, r. 1956, str. 256, cena zł 13,—

Reorganizacja władz prokuratorskich

Jedną z ostatnich uchwał nowo wybranej Rady Państwa dotyczy statutu organizacyjnego prokuratury PRL. Co nowego wnosi ta ustawa.

Za odpowiedź niechaj posłużą nam fakty: dotychczas Generalna Prokuratura składała się z 12 odrębnych jednostek, czyli mówiąc mniej urzędowo — z siedmiu departamentów, dwu biur na prawach departamentów i z trzech samodzielnych wydziałów. Każda zaś prokuratura wojewódzka dzieliła się na 8 wydziałów i 2 samodzielne rejony.

Tworzono odrębne departamenty i wydziały dla prowadzenia śledztwa w sprawach dotyczących funkcji nariuszy państwowych, pospolicznych przestępstw politycznych, między innymi tak zwanych „szepetank”, sabotażu i dywersji na kolejach państwowych itp. Niepotrzebny rozrost strukturalny i osobowy organów prokuratorskich praktycznie opóźniał zakończenie śledztwa, utrudniał jego nadzór, a poza tym tworzył zagadkowy paradoks: jeżeli na przykład zatrzymano w śledztwie przestępcę, który zażalenie na prokuratora wojewódzkiego, faktycznie nie miał do kogo się zwrócić, gdyż Generalna Prokuratura zajmowała się również prowadzeniem śledztwa, czyli inaczej mówiąc była tak zwaną „stro-ną”.

Obecnie Generalna Prokuratura śledztw w ogóle nie prowadzi, natomiast stara się jak najobiektywniej rozpatrywać zażalenia osób zatrzymanych. Jest to duży krok naprzód, ale ostateczna uchwała Rady Państwa sięga znacznie dalej; przede wszystkim upraszcza ona strukturę Generalnej Prokuratury i prokuratur wojewódzkich. W Generalnej Prokuraturze będzie odtąd 7 odrębnych jednostek — 4 departamenty i 3 biura; Uchwała znosi w prokuraturach wojewódzkich tak zwane samodzielne rejony, a ogólna ilość wydziałów redukuje tutaj do pięciu.

Zmniejszenie i skomasywanie departamentów i wydziałów w organach prokuratorskich umożliwi przerzucenie pewnej liczby prokuratorów z instancji wyższych do siabo obsadzonych prokuratur powiatowych, doprowadzi do rozsądnych rozmiarów ilości etatów administracyjnych oraz pozwoli na ujednolicenie metod ścigania przestępstw.

Niezależnie od tego Generalna Prokuratura opracowuje obecnie zarządzenie mające na celu tworzenie w obrębie kilku mniejszych powiatów jednej większej prokuratury. Myśl ta zasługuje na poparcie i ze względu na oszczędności finansowe (zmniejszenie siły administracyjnych) oraz ze względu na zwiększenie sprawności śledztwa i ścigania przestępstw.

Z. LENARTOWICZ

Ciągniki... czy puderniczki?

Wszystkim chyba w Polsce wiadomo, że podniesienie stopy życiowej naszego społeczeństwa, zależne jest w pierwszym rzędzie od szybkiego podniesienia rolnictwa na odpowiedni poziom. Trzy są główne drogi prowadzące do osiągnięcia tego celu: 1. wprowadzenie nowoczesnej mechanizacji prac rolnych; 2. zaopatrzenie w odpowiednią ilość nawozów; 3. podniesienie kultury rolnej — uprawowej i hodowlanej.

Dużo było już wypowiedzi od przełomowych dni „Pazdźnika” na ten temat. Jak podaje K. Jazwiecki w swym artykule „Za słowami idą czyny” — gospodarka chłopska ma otrzaskać w 1957 r. m. in. 3000 traktorów i 28 tys. młocarni kieratów, których dotychczas produkowano 5100 szt. rocznie. Nie neguję wcale braku tych maszyn w naszym rolnictwie, ale moim zdaniem ich ilość nie będzie stanowiła żadnego kroku naprzód. Ani przestarzały typ ciągnika sprzed 35 lat, jakim jest nasz Ursus, ani maszyny o napędzie kieratowym, to nie mechanizacja w dzisiejszym, światowym znaczeniu tego słowa.

Rolnictwu musimy dać obecnie nowoczesny mechaniczny sprzęt, tak do uprawy roli, jak i innych robót gospodarskich. Im prędzej to nastąpi, tym lepiej. Biermy przykład z takich państw jak Belgia, Holandia, Dania i Niemcy, gdzie gospodarstwa rolne są w większości indywidualne, o tej samej prawie wielkości co u nas. Wprowadzić należałoby mechanizację w oparciu o doświadczenia rolnictwa w tych krajach. Nie może być dla nas na razie wzorem gospodarka wielkoobszarowa w Związku Radzieckim czy w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Podstawą w mechanizacji gospodarstwa jest ciągnik rolniczy i odpowiedni sprzęt do niego.

Ciągnikiem tym nie może być, niestety, ani nasz sławny „Ursus”, przewyższający ciągniki zagraniczne o tej samej mocy — dwukrotnie większą wagą i dwukrotnie większym zużyciem paliwa, ani KD 35 o podobnych walorach. Od 10 lat rozpoznawaliśmy się z zagranicą coraz bardziej ciągniki-końskie naziemne. W NRF „Lanz-Aldo”, w NRD „Maulwurf”, w Anglii „Dawid Brown”, w USA „Allis-Chalmers”, we Włoszech „Cellere”. Wypierają one dotychczasowe ciągniki, tak ze względu na swą uniwersalność, taniocę jak i ekonomiczne zużycie paliwa.

Ciągnik-końskie wyposażony jest w ponad trzydzieści najróżniejszych narzędzi i maszyn do uprawy, siewu i zbioru ziemiopłodów. Ponadto posiada 1—2 przenośniki mocy i tarcz pasowe — do napędu maszyn w ruchu i na postoju. Krótko mówiąc: pozwala na zmechanizowanie wszystkich zasadniczych prac w gospodarstwie, z transportem włącznie. Nie można już dzisiaj odłączyć produkcji maszyn rolniczych od ciągników rolniczych, gdyż do odpowiedniego ciągnika i jego mocy trzeba dostosować asortyment maszyn i narzędzi zawierających.

Dlatego przed naszym przemysłem maszyn rolniczych stoi wielkie zadanie wyprodukowania nowego sprzętu, a nie tylko cofanie się do kieratu i pługa konnego, które z roku na rok winny być wycofywane. Powstaje więc pytanie: jak dać rolnictwu w najkrótszym czasie dobre, sprawne i tanie ciągniki rolnicze.

Dla gospodarki naszej potrzebne byłoby co najmniej trzy zasadnicze typy wielkości. Ciągnik ogrodowy (ewtl. 1-osiowy) o mocy 4—6 KM*, ciągnik o mocy 12—14 KM dla gospodarstw średnich do 15 ha, oraz ciągnik o mocy 25—30 KM dla spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów. Na nieduże obszary ciężkich gleb, można by pozostawić istniejące „Ursusy” i KD 35.

Jeżeli zakłady „Ursus” zaprzestają produkcji zbyt ciężkich wagowo „Ursusów” chociażby dlatego, by zaoszczędzić około 12 tys. ton stali rocznie, to przyjąć mogą produkcję najwyższej jednej lub dwóch wielkości ciągników. Pozostałe zapotrzebowanie winny pokryć zakłady, posiadające odpowiednie luzy i przystosowane technologicznie do tego rodzaju produkcji, m. in. zakłady przemysłu zbrojeniowego.

Tak się dziwnie złożyło, że Zakłady H. Cegielskiego, znane przed wojną również z produkcji dobrych maszyn rolniczych, w swych luzach produkcyjnych, z parowozów przeszły na adaptację „brzytwy, puderniczki i... podobno skutery w przyszłości. Stawiam więc konkretny wniosek przed załogą HCP — produkujcie nowoczesne ciągniki rolnicze! Wprowadźcie te drobniaki, które robicie są też potrzebne, ale mogą być robione przez innych, a do waszego zakładu jakoś lepiej pasuje ciągnik rolniczy niż brzytwa lub puderniczka.

Przemysł Maszyn Rolniczych zwrócił uwagę HCP inż. Bernatowicza, który jako kandydat na posła głosił w pierwszym rzędzie podniesienie rolnictwa indywidualnego na odpowiedni poziom. Uważam, że załoga HCP powinna poprzeć te wypowiedzi czynem. Jestem przekonany, że stać ją na to, zwłaszcza przy pomocy Instytutu Maszyn Rolniczych.

W ten sposób Poznań stałby się jednym z wielkich ośrodków produkcji nowoczesnego sprzętu rolniczego w Polsce, przyczyniając się do jak najszybszego wzrostu dobrobytu mas pracujących w mieście i na wsi. Inicjatywa leży w rękach inżynierów, techników i robotników zakładów HCP.

Inż. Teofil ŚWITA

34 uniwersytety powszechnie

Pod mianem tym rozumie się stałe placówki oświatowe, skupiające ludzi, którzy w godzinach wolnych od pracy pogłębiają swą wiedzę czy też zaspokajają pewne zainteresowania.

W Wielkopolsce działają już, względnie znajdują się w stadium organizacji, 34 uniwersytety powszechnie. Placówki tego rodzaju powstały na przykład w Szklarcu Mieleskim, Przybyszowie i Mech-nicy (pow. Kępno), Jerce (pow. Kościan), Będlewie (pow. Poznań) i Zbiersku (pow. Kalisz). W Poznaniu uniwersytet powszechny organizuje się w Liceum Ogólnokształcącym nr. 8 przy ul. Głogowskiej.

Placówki te, organizowane przez wydziały oświaty, otrzymały już kredyt na działalność w roku bieżącym. Przewiduje się, że w przyszłym roku, w miarę możliwości i potrzeb poszczególnych ośrodków, sieć uniwersytetów powszechnych ulegnie dalszemu rozwojowi.

Jest to sprawa pierwszorzędnej wagi, bo wiadomo prze-



Joanna na prawdziwym stosie

Podczas nakręcania w Anglii filmu pt.: „Sw. Joanna” — młoda aktorka, Jean Seberg znalazła się w prawdziwym niebezpieczeństwie, gdyż niespodziewanie stos zażył się płomieniem. Skończyło się tylko na poparzeniach... Fot — CAF

Anglicy leczą troski PASTYLKAMI

(Korespondencja własna API)

Londyn, w marcu
Jednym z najbardziej niepokojących powojennych zjawisk w Anglii jest wzrastająca ilość ludzi, którzy swe osobiste kłopoty i troski leczą wszelkiego rodzaju chemicznymi preparatami. Przykład dała Ameryka, gdzie w każdym „drug-store” można nabyć po niskiej cenie lekarstwa na wszelkie sercowe czy materialne bóle. Za kilka centów można się tam wyleczyć z depresji, kompleksu niższości, nieśmiałości, niepokoju, zawodu miłosnego i nie wiadomo czego jeszcze!

„Pro-Plus” i „Re-Laxa”

W Anglii sprzedaż specyfików leczących tego rodzaju dolegliwości osiągnęła ostatnio rekordowe cyfry. Jeżeli czujesz się przygnębiony,

zmęczony, jeżeli nie masz chęci do pracy ani na spotkanie z dziewczyną — zażyj „Pro-Plus” i już wkrótce staniesz się rześki, żwawy, pełen zapału do pracy, tryskający humorem i dowcipem.

Jeżeli na odwrót czujesz się sobie nadmiar sił witalnych, jeżeli jesteś zbyt energiczny, jeżeli kłócisz się z żoną i nie uprzednie traktujesz przyjaciół — połknij kilka tabletek „Re-Laxa” — i od razu ogarnie cię błogi spokój, umysł twój stanie się trzeźwy i jasny, zdolny do roztrząsania najpoważniejszych problemów. Tak przynajmniej twierdzą napisy na opakowaniach tabletek. Ja nie wiem — osobiście nie sprawdzałam efektu tych cudownych leków.

Sposób na energię

Według obliczeń lekarzy, około 70 proc. dorosłych mieszkańców wysp brytyjskich w mniejszym lub większym stopniu cierpi na bezsenność. Na to zalecane są pastylki „Persomnia”, po których usypia się spokojnie nieczym nie winne dzieci. Znowu zaznaczam, że nie wiem czy tak jest naprawdę — ja osobiście sypiam jak kamień.

Są też ludzie, którzy żyją jak gdyby w ustawicznym półletargu — nigdy nie mogą się na dobre obudzić, ziewają cały dzień i nie mogą się nad niczym skupić. Dla takich ludzi najlepsza jest „Benzedryna”, po której można odbywać kilometrowe spacerki i czuć całą noc.

Pomijam już lekarstwa na dolegliwości żołądka. Jest ich tyle, że niesposób byłoby je wszystkie wliczyć. I nie potrzebuję wcale pytać się o nie w aptece. W każdym autobusie, w każdym wagonie metra wiszą olbrzymie afisze reklamujące środki na usmierzanie bólów żołądka.

Jedyny sposób skuteczny

Ludzie w Anglii — i nie tylko w Anglii — żyją w ciągłym napięciu nerwowym, wynikającym z wielorakich przeżyć. A w dodatku bardzo ciężko pracują zawodowo, społecznie, przy gospodarstwie domowym. Wszystko to powoduje różnego rodzaju nerwice, stany lękowe, depresje. Ludzie starają się leczyć te cierpienia przypadkowo „odkrytymi” środkami — leczniczymi i wydaje im się, że po zażyciu tej lub innej tabletki znajdują chwilową ulgę, zapominają na jakiś czas o swych kłopotach, smutkach i troskach.

Być może jednak — ja osobiście święcę w to wierzę — że przyjdzie kiedyś czas gdy usunięte zostaną wszelkie źródła niepokoju i wszyscy ludzie będą spokojnie spać, jedli z apetytem i odnosili się życzliwie do innych. Wówczas nie trzeba będzie żadnych tabletek, aby wskrzesić zapał do pracy, czy zachęcić do spotkania z dziewczyną.

Zanim jednak ten czas nadejdzie — aptekarze i drogiści angielscy zbierają złote żniwo. Diana PURCELL

(PAP)

Nowe ciekawe filmy



Film produkcji franc.-włoskiej „La Strada”, reż. Felliniego i zachodnio-niemieckiego „Pan kapitan i jego żołnierze” — są podobno bardzo ciekawe.

Piszę „podobno”, bowiem poznańskie instytucje filmowe, wbrew zwyczajom istniejącym w całym cywilizowanym świecie, nie organizują od pewnego czasu pokazów prasowych.

Toteż po bliższe szczegóły

tych nowych filmów, wyświetlanych na naszych ekranach, odsyłam czytelników bezpośrednio do kierownictwa Okręgowego Zarządu Kin (tel. 625-52) oraz Centrali Wynajmu Filmów (tel. 641 37).

Janusz BINIEK

Na zdjęciu — scena z filmu Felliniego „La Strada”. Zdjęcie to wycięliśmy z programu kinowego.

Stacje oceny sprzętu rolniczego rozpoczęły pracę

Przy 10 wzorcowych POM-ach rozpoczęły już pracę stacje oceny sprzętu rolniczego. W ciągu tego roku każda stacja przeprowadzi ocenę i wyda opinię o przydatności około 30 typów różnego rodzaju maszyn. Wszystkie oceniane maszyny i narzędzia rolnicze pochodzą z serii próbnych. Ważnym zadaniem stacji jest również udzielanie rolnikom informacji o właściwościach poszczególnych ciągników i maszyn rolniczych oraz doradzanie, jakie maszyny są najlepsze dla ich gospodarstw. Obsługę stacji stanowią trzy osoby — inż.-mechanik, technik-laborant i traktorzysta z dużą praktyką. Na zdjęciu: Pracownicy stacji oceny sprzętu rolniczego przy POM Stalówka (woj. bydgoskie), inż. Czesław Kliczkowski, technik Stefan Kamiński i traktorzysta Jan Witkowski przy pracy. CAF — fot. Miedza



Pracownicy poszukiwani

Murarzy kwalifikowanych i robotników budowlanych przyjmujemy zaraz. Warunki pracy do omówienia. Zgłoszenia: Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy „Budowlana” Gniezno, ul. Dalkoska 2/3. K1149

Kwalifikowanych stolarzy pianin przyjmie zaraz Fabryka Fortepianów i Pianin, Kalisz, Chopina 9. Zgłoszenia pisemnie kierować do działu kadr. Warunki wynagrodzenia do omówienia na miejscu. 5276p

Choiwkarz potrzebny na stałe, możliwe zaraz. Powiatowa Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy Usług Rzemieślniczych Międzychód, ul. 17 Stycznia 12. 6058g

Sprzedawców na stragany rynkowe oraz murarzy zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Państwowe „Warzywa - Owoce” w Poznaniu, ul. Taczanowskiego 1a. K1182

Majstra względnie technika-elektryka z dłuższą praktyką przy pracach elektromontażowych oraz 2 pracowników fizycznych do pilnowania obiektów zatrudni zaraz Odcinek Montażowy Wrocławskiego Zjednoczenia Elektroinstalacyjnego w Poznaniu, ul. Drzymały 3a. K1162

Kandydata na stanowisko kierownika technicznego w naszym przedsiębiorstwie wielobranżowym (przemysł drzewny, metalowy, poligraficzny i skórzany) zatrudnimy. Pożądany kandydat o wysokich kwalifikacjach, długoletnim stażu pracy, dużych zdolnościach organizacyjnych, wyższym lub średnim wykształceniu. Warunki pracy i mieszkaniowe do omówienia na miejscu. Zgłoszenia: Wschowskie Zakłady Przemysłu Terenowego z siedzibą w Ślawie Śląskiej, ul. Waryńskiego 36, woj. zielonogórskie. K1176

Praca

Szwajcar potrzebny zaraz. Kostrzewski, Janusz wice, p-ta Granowa, pow. Nowy Tomyśl. 5002g

Pomoc domowa z gotową i innymi potrzebami. Poznań, Marcinkowskiego 16, parter, lewo. 4485g

Fryzjerka, dobra siła, potrzebna. Mieszkanie zapewnione. Kurpisz, zakład fryzjerski, Śpiżowa, koło lejowa 36. 17896p

Samotny poszukuje pracy w charakterze traktorzysty. Jan Przybylski, Stary Tomyśl, pow. Nowy Tomyśl. 17900p

Fryzjerka damską względnie fryzjera zatrudnić zaraz. Warunki dobre, mieszkanie zapewnione. Osmojski, Dawid Pomorski, Walki Młode 13. 17902p

Rencistkę czystą, uczciwą do pomocy w domu, na 2 godz. dziennie przyjmie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5696g.

Reparatorka przyjmie pracę w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5696g.

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Śniadeckich 28 m. 7. 5706g

Koloruje obrazy religijne i inne. Poznań, tel. 641-35, od godz. 15. 5744g

Robotników silnych, na stałą pracę, ewentualnie zamieszkalych poszukuje: Stachowski, Poznań, Małe Garbary 9. 5718g

Szyje spodnie i płaszczyzki oddam w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5732g.

Przyjmie zaraz samodzielną, dochodzącą gospośkę. Poznań, Wojskowa 19 m. 1, tel. 659-18. 5738g

Murarzy i pomocników na stałą dobrą pracę przyjmie Firma „TERAZZO”, Poznań, Wroblewska 5. 5750g

Krawcowe na suknie — chalcupniczki — potrzebne. Poznań, Gąsiorowskich 10. 5790g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Koszńskiego 10 m. 41. 5801g

Przyjmie zaraz dochodzącą osobę do 1/2-rocznego dziecka (może być emerytka). Maślankiewicz, Poznań, Andrzejewskiego 6. 5820g

Przyjmie ucznia stolarskiego. Poznań, Traugutta 27. 5823g

Krawiec na duże sztuki potrzebny. Poznań, Józefa 5. 5834g

Elektromonter obeznany z instalacjami przemysłowymi przyjmie. Konieczny, Poznań, Kilińskiego 4. 5837g

Nauka

Tańców nowoczesnych, ludowych wyuczą: Szczurkówna, Poznań, Marcinkowskiego 2a — parter. 4071g

Kursy pisania na maszynie organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL. Poznań, ul. Chełmońskiego 7, tel. 653-11. Zamiejskowi słuchacze korzystają ze zniżek kolejowych. 5725g

Pisanie na maszynie ucze. Poznań, Matejki 38 m. 12. 6122g

Jezyki obce wykłada profesor Romington. Opłaty niskie. Poznań, Józefa 5 m. 5. 5780g

Kupno

Trak horyzontalny (poziomy) jednopłowy, mniejszy, może być zdekompaktowany kupimy. B-cia Bakowsky, Poznań-Rataje, Wiołarska 71, przy Warcie. 5456g

Kupię nowy motocykl „WFM”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5820g.

Samochód („Iffa”, „Wartburg”, „Warszawa”) lub inny nowoczesny kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5343g.

Zegarmistrze posiadający nadmiar pewnych części do upłynienia oraz osoby otrzymujące z zagranicy — proszę o skontaktowanie się. Placę najwyższe ceny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5345g.

Kupię maszynę samoczynną, szerokośmiową o wydajności 5-7 q w dobrym stanie. Rusin, Ostrowite, pow. Słupca. 17893p

Kupię samochód osobowy „Skoda”. Krzyż, tel. 85. 17903p

Kupię kompletne urządzenie do małej nielutowej. Skoracki, Smigiel, pl. Rozstrzygniętych 10, pow. Kościan. 17904p

Kupię mierzwę bydłą. Matuszewski, Poznań, Rataje 44. 5681g

Kupię maszynę dziewiarską, marki „Meda” — wykluczona. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5698g.

Kupię stół okragły, do rozsuwania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5771g.

Maszynę do szycia dobrej marki kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5799g.

Maszynę do szycia damską, krawiecką kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5822g.

Maszynę kuśnierską, piec do centralnego ogrzewania na pokój z kuchnią kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5833g.

Maszynę do wyrobu słatków parkanowej kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5856g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce w wielkim wyborze poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 5353g

Sprzedaż samochodu półciężarowego, marki „Opel”. Poznań, Płaskowa 6. 5663g

Samochód DKW F8, kabriolet, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 79, garaż 55. 5889g

Sadzonki winorośli europejskich w kilku odmianach poleca Szymańska, Trzemeszno, woj. Bydgoszcz, tel. 258. Zamierzającymi założyć winnicę udzielam wyczerpujących informacji. 17895p

Debry świeże, kilka kubików sprzedam. Bronisław Husak, Paproć, 1,5 km od stacji kolejowej Nowy Tomyśl. 17897p

Posiadam na sprzedaż mały trzcinowy (sufitówka). Większe partie wysyłamy wagonowo. Zespół Rybacki Zbyszewski, pow. Nowy Tomyśl, woj. poznański, tel. 46. 17901p

Sprzedaż motocykla w dobrym stanie (czyszcząc 10 q na godzinę). Cena wg umowy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 17906p.

Spawarka elektryczna, transformator — uniwersalna 250 A sprzedam. Każ mierzak, Inowrocław, Si korskiego 3 m. 24. 17908p

Maszynę dziewiarską, sa-nieczkową, 80 cm szeroka sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5853g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózek-autko koszykowy sprzedam. Poznań, Mickiewicza 27 m. 8. 5721g

Sprzedam ciągnik 22 KM. Adam Hemmerling, Buł. Wielka Włocława, pow. Nowy Tomyśl. 5722g

Sprzedam tarczówkę niemiecką, oryginalną, nadającą się do stolarni, oraz sruownik walcowy, mało używany. Wiktor Kotyński, Wyszyn, pow. Chodzież. 5736g

Radio klawiszowe marki „Philips” i piekarnik na gaz sprzedam. Poznań, Działowa 20 m. 73. 5737g

Sprzedam psa ostrego wilka 9-miesięcznego. Poznań, Dzierżyńskiego 113 m. 6. 5739g

Maszynę kuśnierską „Success” w dobrym stanie sprzedam. Grodzisk Wilk, Anny 12 m. 3. 5753g

Wózek-autko koszykowy, cena 700 zł sprzedam. Poznań, Grodziska 8 m. 1. 5755g

Rybną pod dach sprzedam. Władysław, Poznań, Kanałowa 12 m. 2, Stani-sławski. 5772g

Sprzedam drewnianą, gietłą spacerówkę. Poznań, Staszka 12 m. 2. 5773g

Galanterię łazienkową jak: chromowane półeczki, wieszaki na ręczniki i papier itp., poleca: Kosska, Poznań, Dominikańska 5. 5779g

Uwaga, Czytelnicy!

Zgodnie z nowym cennikiem obowiązującym od 11 stycznia 1957 r. prenumerata miesięczna za „Głos Wielkopolski” wynosi 12,50.

Prenumerata miesięczna, również kwartalna, półroczna i roczna bez ograniczeń według życzenia Czytelnika przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listowni, a na terenie m. Poznania — Urząd Pocztowy nr 2, 4, 5, 10, 11, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 27, 29, 31, 33, 34, 35 i 36.

W razie jakiegokolwiek nieporozumienia i przeszkód prosimy zawiadamiać redakcję.

Silnik „DKW” 200 ccm KS sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 36 m. 12. 5792g

Barak mieszkalny składany 6 x 4,80 m, w dobrym stanie sprzedam. Luboń, Stalingradzka 28. 5793g

Nutrie samce oraz samice 5-6-miesięczne sprzedam. Poznań, Obornicka 53. 5808g

Radio nowe „Biaorus” 14-lampowe, 2-głośnikowe okazyjnie sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5814g.

Podzielnice małą sprzedam. Poznań, Głogowska 64 m. 3. 5818g

Wózek - autko, koszykowy w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Mottego 3 m. 10. 5819g

Radio nowe z adapterem, 4-zakresowe okazyjnie sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5821g.

Pan samotny lat 70 do-brze sytuowany poszukuje pokoju skromnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5743g.

Zamienię duży pokój z kuchnią, telefonem samodzielnym komfortowe w Nowej Hucie na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5745g.

Lokal na warsztat (Dąbrowskiego) odstąpię zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5746g.

Poszukuję pokoju względnie do remontu. Działnica obojętna. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5752g.

3 pokoje z kuchnią w Chodzieży zamienię na takie samo w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5758g.

Malżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5762g.

Zamienię pokój 22 m², wejście z klatki schodowej, z użyciem kuchni, przynależności (Jeżyce), na 1-2 pokoje z kuchnią, łazienką samodzielną (Jeżyce, Grunwald). Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5786g.

Pracującą, samotną sześcioletnią poszukuję mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5785g.

Zamienię pokój 18 m² z użyciem kuchni, łazienki (Lazarz) na pokój z kuchnią lub większe. Ewentualnie odkupię udział w mieszkaniu 5 pokoi z kuchnią. Informacje: Poznań, Czerwonej Armii 11 m. 23. 5886g

Gospodarstwo 14 morgów dobrej ziemi, wilka 10 pokoi, zabudowania gospodarcze maszynowe, koło Rogoźna, stacja w miejscowości — nadaje się na hodowlę zwierząt futerkowych, pszczałstwo, ogrodnictwo korzystnie sprzedam. Zenon Stasz, Choroźna 6, ul. 18 Lipca 34. 5843g

Sprzedam parcelę 2800 m² w Gnieźnie w pobliżu Cukrowni. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5862g.

Parcelę 975 m² w Naramowicach sprzedam lub zamienię na cegły. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5874g.

Parcelę 10 ha 57 ar w Rąbcznie, koło Ostrowa Wlkp. sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 17674p.

Spiesznie sprzedam 28 morgów ziemi pszenno-buraczanej, w tym 12 morgów łąki, zabudowanie dobre względnie 3 morgi, w tym 2 morgi łąki koło Inowrocławia. Zgłoszenia: Polus, Gniezno, Roosevelta 100. 17677p

Sprzedam 2-3 morgi ziemi na Winiarach. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5890g.

Kupię domek jednorodzinny, wolny, wprost od właściciela, do 100 000 zł, blisko stacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5733g.

Domek jednorodzinny, może być niewykończony, w okolicy Poznania, z większym ogrodem kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5749g.

Kamienicę komfortową, obyrzany narożnik w śródmieściu 360 000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5754g.

Kamienicę z składami (ul. Ratajczaka) idealna połowa 300 000 zł lub 1/4 część. Wilk ze sklepem spożywczym, trzy pokoje z kuchnią, półmorgowym ogrodem, wolne, blisko Poznania 75 000 zł sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 5789g

Dom gospodarczy z wolnym lozalem 47 m², ogrodem 1000 m² w Poznaniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5893g.

Domek jednorodzinny, wolny, wprost od właściciela, do 100 000 zł, blisko stacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5733g.

Kamienicę komfortową, obyrzany narożnik w śródmieściu 360 000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5754g.

Kamienicę z składami (ul. Ratajczaka) idealna połowa 300 000 zł lub 1/4 część. Wilk ze sklepem spożywczym, trzy pokoje z kuchnią, półmorgowym ogrodem, wolne, blisko Poznania 75 000 zł sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 5789g

Dom gospodarczy z wolnym lozalem 47 m², ogrodem 1000 m² w Poznaniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5893g.

Domek jednorodzinny, wolny, wprost od właściciela, do 100 000 zł, blisko stacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5733g.

Kamienicę komfortową, obyrzany narożnik w śródmieściu 360 000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5754g.

Kamienicę z składami (ul. Ratajczaka) idealna połowa 300 000 zł lub 1/4 część. Wilk ze sklepem spożywczym, trzy pokoje z kuchnią, półmorgowym ogrodem, wolne, blisko Poznania 75 000 zł sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 5789g

Dom gospodarczy z wolnym lozalem 47 m², ogrodem 1000 m² w Poznaniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5893g.

Domek jednorodzinny, wolny, wprost od właściciela, do 100 000 zł, blisko stacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5733g.

Kamienicę komfortową, obyrzany narożnik w śródmieściu 360 000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5754g.

Kamienicę z składami (ul. Ratajczaka) idealna połowa 300 000 zł lub 1/4 część. Wilk ze sklepem spożywczym, trzy pokoje z kuchnią, półmorgowym ogrodem, wolne, blisko Poznania 75 000 zł sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 5789g

Dom gospodarczy z wolnym lozalem 47 m², ogrodem 1000 m² w Poznaniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5893g.

Domek jednorodzinny, wolny, wprost od właściciela, do 100 000 zł, blisko stacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5733g.

Kamienicę komfortową, obyrzany narożnik w śródmieściu 360 000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5754g.

Kamienicę z składami (ul. Ratajczaka) idealna połowa 300 000 zł lub 1/4 część. Wilk ze sklepem spożywczym, trzy pokoje z kuchnią, półmorgowym ogrodem, wolne, blisko Poznania 75 000 zł sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 5789g

Dom gospodarczy z wolnym lozalem 47 m², ogrodem 1000 m² w Poznaniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5893g.

Domek jednorodzinny, wolny, wprost od właściciela, do 100 000 zł, blisko stacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5733g.

Kamienicę komfortową, obyrzany narożnik w śródmieściu 360 000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5754g.

Kamienicę z składami (ul. Ratajczaka) idealna połowa 300 000 zł lub 1/4 część. Wilk ze sklepem spożywczym, trzy pokoje z kuchnią, półmorgowym ogrodem, wolne, blisko Poznania 75 000 zł sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 5789g

Dom gospodarczy z wolnym lozalem 47 m², ogrodem 1000 m² w Poznaniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5893g.

Domek jednorodzinny, wolny, wprost od właściciela, do 100 000 zł, blisko stacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5733g.

Kamienicę komfortową, obyrzany narożnik w śródmieściu 360 000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5754g.

Kamienicę z składami (ul. Ratajczaka) idealna połowa 300 000 zł lub 1/4 część. Wilk ze sklepem spożywczym, trzy pokoje z kuchnią, półmorgowym ogrodem, wolne, blisko Poznania 75 000 zł sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 5789g

Dom gospodarczy z wolnym lozalem 47 m², ogrodem 1000 m² w Poznaniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5893g.

Domek jednorodzinny, wolny, wprost od właściciela, do 100 000 zł, blisko stacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5733g.

Kamienicę komfortową, obyrzany narożnik w śródmieściu 360 000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5754g.

Kamienicę z składami (ul. Ratajczaka) idealna połowa 300 000 zł lub 1/4 część. Wilk ze sklepem spożywczym, trzy pokoje z kuchnią, półmorgowym ogrodem, wolne, blisko Poznania 75 000 zł sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 5789g

Dom gospodarczy z wolnym lozalem 47 m², ogrodem 1000 m² w Poznaniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5893g.

Domek jednorodzinny, wolny, wprost od właściciela, do 100 000 zł, blisko stacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5733g.

Kamienicę komfortową, obyrzany narożnik w śródmieściu 360 000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5754g.

Kamienicę z składami (ul. Ratajczaka) idealna połowa 300 000 zł lub 1/4 część. Wilk ze sklepem spożywczym, trzy pokoje z kuchnią, półmorgowym ogrodem, wolne, blisko Poznania 75 000 zł sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 5789g

Dom gospodarczy z wolnym lozalem 47 m², ogrodem 1000 m² w Poznaniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5893g.

Domek jednorodzinny, wolny, wprost od właściciela, do 100 000 zł, blisko stacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5733g.

Kamienicę komfortową, obyrzany narożnik w śródmieściu 360 000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5754g.

Kamienicę z składami (ul. Ratajczaka) idealna połowa 300 000 zł lub 1/4 część. Wilk ze sklepem spożywczym, trzy pokoje z kuchnią, półmorgowym ogrodem, wolne, blisko Poznania 75 000 zł sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 5789g

Dom gospodarczy z wolnym lozalem 47 m², ogrodem 1000 m² w Poznaniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5893g.

Domek jednorodzinny, wolny, wprost od właściciela, do 100 000 zł, blisko stacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5733g.

Kamienicę komfortową, obyrzany narożnik w śródmieściu 360 000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5754g.

Kamienicę z składami (ul. Ratajczaka) idealna połowa 300 000 zł lub 1/4 część. Wilk ze sklepem spożywczym, trzy pokoje z kuchnią, półmorgowym ogrodem, wolne, blisko Poznania 75 000 zł sprzedam. Now

Śmierć czyha!

W ub. miesiącu na drogach naszego województwa i ulicach Poznania zdarzyły się 44 poważne wypadki, w wyniku których 10 osób poniosło śmierć, a 13 — ciężkie obrażenia. Rozbił się jeden autobus, 4 tramwaje, 6 pojazdów konnych i 18 samochodów.

Skoro weźmiemy pod uwagę, że w lutym na szosach panował słaby ruch kołowy (ograniczenia benzynowe!) powyższy bilans trzeba nazwać zastraszającym.

Przyczyny wypadków? Przede wszystkim alkohol. Na 44 kraksy — 12 spowodowanych zostało nietrzeźwym stanem bądź to kierowcy, bądź woźnicy lub rowerzysty.

Wiele pretensji można mieć pod adresem właścicieli konnych pojazdów, którzy często zapominają o oświetleniu. Wiedzą o tym kierowcy i właśnie dlatego prowadzą samochody nerwowo (przecież w każdej chwili z ciemności może wyłonić się wóz).

Przyczyną wypadków drogowych jest również nienależyty stan pojazdów, przy czym winę za to ponoszą bardzo często kierownicy bez transportowych a nie szoferzy.

W rezultacie śmierć zbiera bogate żniwo: w ub. roku w wypadkach drogowych zginęło 114 osób (736 odniosło rany).

Wydaje się więc, że rzeczka konieczna jest zwiększenie kadr służby ruchu MO. Jeśli to nie nastąpi, trudno marzyć o położeniu kresu anarchii panującej obecnie na naszych szosach.

Ponadto apelujemy do kierowców baz transportowych i właścicieli wszelkich pojazdów mechanicznych, aby stale czuwać nad stanem technicznym wehikułów. I jeszcze prośba, ale pod adresem woźniców: wyposażenie wozy w lampy i szkiełka odbłaskowe. Koszt niewielki, a korzyść może być bezcenna. Chodź przeciwieństwo o życie ludzkie.

Teatry

OPERA — g. 19 „Uprawdzenie z Seraju”; POLSKI — g. 19 „Angelica”; NOWY — g. 19 „Brat marnotrawny”; OPERETKA POZNAŃSKA — g. 19 „Wesoła wdówka”; KOMEDIA MUZYCZNA — nieczynna; SATYRY — g. 20 „Jutro pogoda”; LALKI I AKTORA — w terenie; DOM DRUKARZA — g. 11, 13.30 „Skarb Liczyrzepy” (Państwowy Teatr Lalek z Włocławka).

Kina

APOLLO — g. 10-20 „Ona tańczyła jedno lato” (szwedzki, 18 l.); BALTYK — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „La Strada” (włoski, 18 l.); MUZA — g. 10-20 „Pan kapitan i jego bohater” (NRF, 16 l.); RIALTO — g. 10 i 12 „Osiołek Magdany” (radz.); 14-20 „Krwawa droga” (jugosłowiański); TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Wiosna, jesień i miłość” (franc.-włoski, 16 lat); WARTA — g. 10, 13, 14 i 15 „Barwny świat Otokara Nelediego” (dokumentalny, 11 i 12 „Cudowny dzwoneczek” (bajki), 16-20 „Pierwszy po Bogu” (NRD); HUTNIK — g. 17 i 19 „Szajka z Lawendowego Wzgórza” (ang.); PIAST — g. 17 i 19 „Panienki z miasteczka” (włoski); ZNIOZ (Luboń) — g. 17 i 19 „Berliński romans” (NRD); FOTO PLASTIKON — g. 10-22 „Śladami Hellady”.

Problemy widowiskowe

Gordyjski węzeł czeka na rozwiązanie

Próżno by szukać wdzięczniejszej publiczności nad poznańską. Każdy artysta i każdy zespół o wysokim poziomie artystycznym może liczyć u nas na gorące przyjęcie, na oklaski, bisy i kwiaty.

Pierwszą przyczyną głodu imprezowego jest to, że Poznań jest ubogi w teatry, kina i sale. Mówią o tym sami poznaniacy i liczby: na jedno miejsce teatralne przypada w Polsce przeciętnie 150 mieszkańców, w Poznaniu — 400. Także za mało mamy kin.

Teatry poznańskie przeżywają obecnie ciężki okres. Scenie objazdowej z nowym sezonem grozi likwidacja ze względu na brak bazy tj. sceny wypadowej, zaś Operetka Poznańska przeżywa kryzys organizacyjny, grożący jej rozwiązaniem choćby tylko czasowym. W nienajlepszej sytuacji znajdują się kina, których i tak już niedostateczna ilość ulega nie w najbliższym czasie zmniejszeniu. Kino „Bałtyk” będzie bowiem zamknięte przez około pół roku z powodu remontu i przebudowy ekranu na panoramiczny, „Targowe” zaś będzie oddane na cele MTP. Tych strat nie wyrównają nawet inne imprezy koncertowo-estradowe, których moglibyśmy się spodziewać choćby w okresie XXVI MTP. Wprawdzie wiele zespołów tak krajowych jak i zagranicznych chętnie odwiedziłoby Poznań podczas Targów i po Targach ale... nie mają gdzie wystąpić.

Największa sala — aula UAM przewidziana jest do remontu i przygotowania na tegoroczny Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego. Rozwiązały się również nadzieje związane z piękną salą w Domu Kultury przy ulicy Grunwaldzkiej. Sprawa użyczenia przez miasto pięknej sali w Domu Żołnierza przy ulicy Niezłomnych nie jest jeszcze definitywnie załatwiona, choć istnieją tu pewne szanse. Nie wiadomo jednak, co będzie z salą w Domu Drukarza, gdyż Związek Zawodowy Pracowników Kultury ma ulec likwidacji. Ostatnio komisja imprezowa XXVI MTP przy Prezydium MRN w Poznaniu otrzymała pismo, zawiadamiające, że nie może liczyć na salę w Domu Tramwajarza, ponieważ jest ona w trakcie przebudowy i przystosowania na cele kinowe. Pracownicy MPK będą więc mieli swe własne kino, które w miarę możliwości zostanie udostępnione i dla szerszej publiczności. Sprawa tej sali wiąże się przynajmniej z uzyskaniem przez mieszkańców dzielnicy Jezycy drugiego (po „Rialto”) kina. Prace adaptacyjne będą ukończone mniej więcej w połowie marca, więc wkrótce już ta nowa placówka rozpocznie swą działalność. Ostatecznie Poznań dysponuje właściwie tylko jedną większą salą — w Izbie Rzemieślniczej. I jakże w takich warunkach można myśleć o organizowaniu imprez estradowych.

Jedynym rozwiązaniem tego problemu będzie — ale dopiero po Targach, nowobudująca się hala na narożniku ul. Grunwaldzkiej i Świecieckiego. Plan budowy przywidywał przystosowanie jej do dwóch zadań. Ma ona spełniać rolę hali wystawowej w okresie Targów i sali widowiskowej dla seansów filmowych i koncertów rozrywkowych. W tym też celu w hali tej (dł. 108 m i szer. 36

metrów) będzie — ale dopiero po Targach, nowobudująca się hala na narożniku ul. Grunwaldzkiej i Świecieckiego. Plan budowy przywidywał przystosowanie jej do dwóch zadań. Ma ona spełniać rolę hali wystawowej w okresie Targów i sali widowiskowej dla seansów filmowych i koncertów rozrywkowych. W tym też celu w hali tej (dł. 108 m i szer. 36

Informujemy

Na zajęciach wieczorowego uniwersytetu dla rodziców prof. dr Jan Szelejowski wygłosi odczyt pt. „Kształcenie charakteru. Ideowość i dążenie do celu”. Odczyt odbędzie się dzisiaj o godzinie 18 w sali XVII UAM.

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego zaprasza na zebranie wszystkich członków i sympatyków. Odbędzie się ono 8 bm. o godzinie 18, w gmachu KW PZPR, IV piętro (wejście z ulicy Kościuszki 78).

„O przedrobiorowych „Emanepantkach” mówić będzie 8 bm. o godzinie 18 w sali posiedzeń PTPN przy ulicy Lampego 27/29 prof. Roman Pollak.

W sali Prezydium MRN przy ul. Czerwonej Armii odbędzie się 8 bm. o godzinie 18 drugi z kolei wykład dla użytkowników ogródków działkowych. Wygłosi go profesor WSR. Wstęp — 2 zł.

Biblioteka Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej w Poznaniu czynna jest na nowym miejscu, a mianowicie w gmachu KW PZPR przy ul. Armii Czerwonej nr 78.

Biblioteka i czytelnia otwarte są codziennie, z wyjątkiem sobót i dni świątecznych, w godzinach od 8 do 19 (w poniedziałki od godziny 8 do 16).

Uniwersytet Powszechny w Poznaniu rozpoczął wykłady

Wczoraj poznański Uniwersytet Powszechny, zorganizowany przez Wydział Oświaty Prezydium MRN rozpoczął swą działalność. Inauguracyjny wykład — o potrzebie szkolenia — wygłosił dyrektor Maciejak.

Zajęcia na uniwersytecie, którego siedziba mieści się przy ul. Głogowskiej 92, odbywać się będą 2 razy w tygodniu, w środy i piątki. (1)

Artyści NRD w Filharmonii

Atrakcyjnie zapowiadają się koncerty symfoniczne Filharmonii w dniach 8 i 9 bm. o godzinie 19.15 w auli UAM. Wystąpią w nich artyści z NRD: dyrygent Fritz Mueler, dyrektor Państwowej Orkiestry Symfonicznej w Gotha oraz pianistka Gerda Falbe z Berlina.

W programie utwory współczesnych kompozytorów niemieckich: J. P. Thilmann — Wariacje symfoniczne, H. G. Goernera — koncert fortepianowy a-moll oraz J. Cilenseka — II symfonia.

„Czwartek” odwołany

Zapowiedziany „Czwartek literacki” z udziałem Jerzego Andrzejewskiego został odwołany. Powodem tego jest choroba J. Andrzejewskiego.



49 wielkopolskich drużyn piłkarskich wystąpi jednocześnie do mistrzostw

Jeszcze trzy tygodnie pozostały naszym piłkarzom na przygotowanie się do mistrzowskich rozgrywek. Krótki ten okres skrupulatnie wykorzystają nie tylko pierwszoligowcy — poznańska Warta i Calisia, lecz również drużyny ligi wojewódzkiej, jak i klasy A. Jak wiadomo, liga wojewódzka składa się z 12 drużyn, zaś w klasie A ilość zespołów powiększona została do 34, podzielonych na trzy grupy.

W dniu 31 marca wystąpi więc do pierwszych startów mistrzowskie punkty w Wielkopolsce 49 drużyn. Reprezentanci klasy B i ligi juniorów rozpoczną mistrzostwa 7 kwietnia, a klasa C i trampkarze — 14 kwietnia.

Lech będzie miał za przeciwnika w dniu inauguracji mistrzostw piłkarskich w Polsce silny zespół Łódzkiego Klubu Sportowego w Poznaniu. Warta zmierzy się również na stadionie „22 Lipca” ze swym starym „znajomym” Marymontem. Także drugi reprezentant naszego okręgu w II lidze — Calisia rozpocznie rozgrywki na własnym boisku.

O składach drużyn i ewentualnych zmianach nie będziemy informować, gdyż na przykład Lech czy Warta, częściowo również Calisia już „zdradziły” nowych piłkarzy. Obecnie trenerzy zajęci są zmontowaniem najlepszych jedenastek.

W jakich składach i z jakim powodzeniem wyruszą do tegorocz-

nych walk wielkopolscy piłkarze — dowiemy się w ostatnim dniu marca.

Należałoby już u progu rozgrywek zwrócić uwagę na odpowiednie przygotowanie obiektów sportowych, zwłaszcza samych boisk. Wiele z nich jest jeszcze mocno zaniedbanych. Od należytego stanu boisk uzależniony jest również poziom zawodów. (tp)

Hokeiści AZS Poznań zaproszeni do Rumunii

Hokeiści na trawie poznańskiego AZS definitywnie już zapewnili sobie wyjazd na 3-4 spotkania towarzyskie do Rumunii w połowie maja. Polskich hokeistów sprowadza tamtejsza organizacja akademicka. Rumuńscy hokeiści mają rewizytować polskich kolegów w październiku. (p)

Warta — AZS 2:0

Towarzyskie sparingowe spotkanie piłkarskie rozegrane pomiędzy drugoligową drużyną Warty a zespołem poznańskich akademików zakończyło się, po grze na przeciętnym poziomie, zwycięstwem warciarzy w stosunku 2:0 (0:0).

(of)

Maria Daniel mistrzynią w slalomie

W dalszym ciągu Narciarskich Mistrzostw Polski rozegrano w Zakopanem slalom specjalny kobiet oraz skoki do kombinacji. Slalom rozegrany na Hali Goryczkowej miał w pierwszym przejeździe 56 bramek, w drugim — 48. Startowało w nim 26 zawodniczek. Losy tej konkurencji rozstrzygnęły się już na początku, kiedy faworytka

startująca jako nr 1 — Grocholska przewróciła się na środku trasy. W tej sytuacji największe szanse miały Kowalska i Maria Daniel, które w dobrym stylu i z najlepszymi czasami ukończyły pierwszy przejazd.

Na drugim przejeździe Grocholska pojechała świetnie, ale nie zdołała już nadrobić straty. Tym razem upadek miała z kolei Kowalska, natomiast Maria Daniel jechała najrówniej z tej trójki, miała znowu drugi czas przejazdu, co dało jej tytuł Mistrzyni Polski.

Skoki do kombinacji rozegrano na Średniej Krokwi z udziałem 55 skoczków. Główna uwaga skupiła się na pojedynku Gronia z powracającym do formy Kowalskim. W pierwszym skoku Gron miał upadek, ale w dwóch następnych uzyskał 61 i 63 m, bijąc Kowalskiego długością skoków. Kowalski poprawił znacznie styl, skakał bardziej nowocześnie i uzyskał skoki o długości 60,60 m i 62,5 m, co dało mu drugie miejsce w konkursie.

Wyniki: slalom: 1) Daniel (Wisła) — 1:58,3 min., 2) Grocholska (CWKS) — 2:00,8 min., 3) Kubie (CWKS) — 2:01,5 min., 4) Cwiekała (AZS). Skoki do kombinacji: 1) Gron (Wisła) — 216 pkt., 2) Kowalski (Wisła) — 213 pkt., 3) Narcielnik (Wisła) — 206,6 pkt.

Pierwsza reprezentacja nieźle druga — słabo

Do tegorocznych zapaśniczych Mistrzostw Polski juniorów, dopuszczeni byli zawodnicy w wieku do lat 18, a nie, jak poprzednio — do 19. Nie pozostało to bez wpływu na poziom mistrzostw. Trzy najsilniejsze okręgi w kraju: Katowice, Poznań i Łódź wojew. miały prawo wystawić po dwie reprezentacje, każda złożona z 8 zawodników.

Pierwsza drużyna Poznania zajęła drugie miejsce za Katowicami. Przed rokiem poznańscy juniorzy uplasowali się na trzecim miejscu w punktacji. Wynik drużyny, uzyskany przez młodszych zapaśników należy uważać za pomyślny. Gorzej wypadła druga reprezentacja Poznania. Zajęcie przez nią dziesiątego miejsca świadczy o nienajlepszym przygotowaniu rezerw. W każdym razie różnica pomiędzy reprezentacją I a II jest rażąca.

Najbardziej wypadli zawodnicy wagi pośredniej. Grabowski (Legia) natrafił z miejsca na przyszłego wicemistrza Adamczyka (Katowice) i odpadł z dalszych walk. Szymańczyk (Kolejarz) pokrzywdzony został w trzeciej walce. Protest Poznania nie został uwzględniony i reprezentant nasz został wyeliminowany od udziału w turnieju.

Z pozostałych zapaśników Wielkopolski dobrze wypadł w wadze muszej Ratajczak (LZS Sulmierzyce), który zajął trzecie miejsce; Ciołkowiak (AZS) również musiał się zadowolić trzecim miejscem w wadze koguciej; Ciesielski z Warty w pięknej formie wywalczył sobie w wadze lekkiej tytuł mistrza. Broda z Legii powtórzył swój sukces z ubiegłego roku, zdobywając ponownie tytuł mistrza w wadze półciężkiej; w ciężkiej Pluta (Unia) zajął pierwsze miejsce, a Misiorny z Poznania był czwartym. (Goj)

Dla spekulantów amnestii nie będzie

Był czas, kiedy czyniło się wszystko dla ograniczenia drobnego prywatnego handlu. Reakcją na tę akcję było nowe zjawisko na miejskich rynkach i targowiskach — spekulacja, nielegalny handel i obnośna sprzedaż bez uprawnień.

Dziś niby jest inaczej. Nie ma przecież przeszkód i ograniczeń w otrzymywaniu koncesji handlowej i rzemieślniczej. A mimo to na targowiskach nadal działa spekulacja. Handluje przeważnie artykułami spożywczymi, warzywami i owocami, nie stroni też od intratnego handlu wełną i włóczką. Sprzedaje je jako „producent”. (Obecne przepisy zezwalają wytwórcóm na drobną sprzedaż podłami z własnego ogródka i zagrody, bez koncesji handlowej). Ma odpowiednio zaświadczenie z miejscowej Rady. Nie płaci więc podatków, nie wykupuje koncesji i handluje... cały rok. Korzystać z tego procederu — czysty zysk (i to niemały!) pozostaje w kieszeni.

Dalsza bezkarność takiej spekulacji może doprowadzić do ponownego zejścia prywatnego handlu do podziemia (tak!). Spekulacja bowiem będzie bardziej opłacalna niż normalny, legalny handel. Dlatego Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług wystąpiło ostatnio do miejskich władz z inicjatywą poskromienia spekulacji na targowiskach. Stwierdzono, że każdy kupiec może dziś zdobyć niezbędne uprawnienia. Poznański Zarząd Handlu postanowił zwiększyć w marcu kontrolę na targowiskach i rynkach przez MO, PIH i komisje do walki ze spekulacją. Kto w ciągu marca nie uzyska potrzebnych uprawnień — będzie karany. W kwietniu bowiem „amnestii” już nie będzie.

I słusznie. Mamy dosyć pośrednictwa, drobnego i większych kantów, słowem — nieuczciwości.

(zs)